



Święcenia kapłańskie w Katedrze Wileńskiej

Tyś jest kapłanem na wieki



Po tej modlitwie powinni podjąć ostateczną decyzję. Matka Andrzeja modli się razem z synem

Fot. Marian Paluszkiwicz

W miniony piątek w uroczystość św. św. Piotra i Pawła w Katedrze Wileńskiej pięciu diakonów otrzymało święcenia kapłańskie, dwóch kleryków – diakonat. Pośród piątki było trzech Polaków: Andrzej Szuszkiewicz, Stanisław Maciukiewicz oraz Tadeusz Szwedowicz. Jeden także Polak (Tadeusz Jasiński) otrzymał święcenia diakonańskie.

Szli parami, w asyście kardynała, biskupów i kapłanów od drzwi wejściowych do ołtarza głównego. Poważni i skupieni, tacy zupełnie inni niż jeszcze parę dni temu. Wszak już wkrótce powinni podjąć ostateczną decyzję i odpowiedzieć na jedno z najważniejszych pytań życia. W uroczystość św. św. Piotra i Pawła przypadło im podjąć Piotrowe postano-

wienie. Właśnie przed 2 tys. laty, na pytanie Chrystusa: Szymonie Piotrze, czy mnie miłujesz? – św. Piotr odpowiedział "tak". I dopiero po trzykrotnym "tak" Chrystus mu rzekł: "Idź i paś baranki moje". Jeszcze dodał: Ty jesteś Opoka i na Niej zbuduję mój Kościół, a moce piekielne go nie pokonają".

(Dokończenie na str. 8)

Expose kandydata na premiera

Obietnice Brazauskasa

– Uwzględniając wolę, wypowiedzianą mi przez większość sejmową i opierając się na Konstytucję Litwy, wnioskuje dla sejmowego poparcia kandydaturę na premiera eks-prezydenta Algirdasa Brazauskasa – powiedział wczoraj podczas nadzwyczajnego posiedzenia parlamentu prezydent Valdas Adamkus.

Wczoraj w Sejmie rozpoczęła się procedura obrania przewodniczącego Gabinetu Ministrów kraju. Kandydatem na premiera jest lider sejmowej koalicji socjaldemokratycznej 68-letni Algirdas Brazauskas. Przedstawił on wczoraj posłom programowe swoje wytyczne, jako premiera, i całego przyszłego rządu. W pierwszą kolej, jeśli będzie zaakceptowany przez Sejm jako premier, Brazauskas obiecał przejąć i kontynuować idee i osiągnięcia „Nowej polityki”.

– Za najważniejsze swe zadania uważam kontynuację rozpoczętych reform i podjęcie nowych; przyspieszenie reform integracyjnych, popieranie naukowego i technologicznego postępu, rozwój społeczeństwa informatycznego – mówił kandydat na premiera. Podkreślił on, że nie zamierza zbaczać z obranej drogi w polityce zagranicznej: „Członkostwo w NATO i Unii Europejskiej będzie jednym z najważniejszych zadań przyszłego rządu”.

Wypowiadając się odnośnie wytycznych w polityce wewnętrznej, Brazauskas zaznaczył, że sformowany przez niego Gabinet Ministrów będzie prowadził politykę gospodarki o społecznym ukierunkowaniu.

(Dokończenie na str. 2)

W NUMERZE:

Aktualności

3

"Parafianie – na prawo, przybysze – na lewo." Na Piotra i Pawła w Korwiu tradycyjnie odbywa się fest. W tym roku również święto to zgromadziło do miejscowego kościoła wielu parafian, rodowitych mieszkańców tych okolic. W tym samym dniu na podwórzu szkoły powiatowej – litewskiej – poświęcono kamień ku czci biskupa Merkielisa Giedraitisa.

Praworzędność

5

"Maniak przyznał się." Oskarżony o zabójstwo z premedytacją z pobudek egoistycznych mieszkaniec Grzegorzewa Kazys Jonaitis przyznał się do zamordowania dwóch dziewczyn. Funkcjonariusze są jednak pewni, że lista ofiar mania jest o wiele dłuższa.

Stolica

6

„Rupintojėlis” odnawia kaplicę” Kaplica u góry ma dwie piękne dekoracyjne wazy, które, niestety, nie uda się odnowić na miejscu, trzeba je będzie zdjąć z obiektu, by na ziemi odnowić, a potem ustawić na miejsce.

Świat

9

"Rendez-vous na Kremlu." Jeszcze przed rozpoczęciem wczorajszych rozmów gospodarz szczytu podkreślał, że stosunki między Moskwą i Paryżem „mają charakter szczególny” i znajdują się obecnie w fazie wzrostu.

Nowa polityka zmarła, niech żyje stara —

Landsbergis straszy

Posel Vytautas Landsbergis ostrzegł wczoraj przed powrotem do steru władzy byłych komunistów na czele z ich liderem prezydentem Algirdasem Brazauskasem. Zdaniem Landsbergisa, „comback” eks-prezydenta dla Litwy oznacza, że „nie będzie kontynuacji spraw sądowych koncernu EBSW, nie będzie kontynuacji spraw sądowych upadłych banków”.

– Powrót Algirdasa Brazauskasa oznacza, że niedokształceni, mimo posiadanych dyplomów szkół zawodowych, funkcjonariusze nadal będą pracowali w policji, a młodzi wykształceni fachowcy będą bez pracy – mówił poseł Vytautas Landsbergis. Przekazał też dobrą nowinę handlarzom narkotyków, że „mogą spać spokojnie”, bo do władzy wraca Brazauskas. Oddalił wizję członkostwa Litwy w NATO i Unii Europejskiej, bo do władzy przychodzi „anty Zachodni” rząd Brazauskasa.

Podobnych ostrzeżeń i proroctw było wiele. Wprawdzie, profesor Landsbergis powiedział, że byłby szczęśliwy, gdyby jego proroctwa nie spełniły się, ale zaraz radził dziennikarzom sporządzić listę tych proroctw i zapewniał, że co miesiąc przy każdym z nich będą mogli postawić kolejny „+”.

Socjaldemokraci zaraz zarzucili „czarnemu prorokowi”, że to właśnie jemu zależy, żeby Litwa jak najdłużej pozostawała poza granicami NATO, bowiem kiedyś Landsbergis miał powiedzieć, że wycofa się z polityki wtedy, kiedy Litwa wstąpi do NATO.

– Widocznie profesor nie chce odchodzić w najbliższym czasie z polityki – ripostował na prośbę Landsbergisa socjaldemokrata poseł Juozas Bernatonis.

Stanisław Tarasiewicz

Sentencja

Zdrowy rozsądek uratuje cię od nikczemności, ale nie uratuje cię od rozpacz.

FIODOR DOSTOJEWSKI



HARLEQUIN
ENTERPRISES LIMITED

Największy światowy wydawca powieści o miłości

Harlequin Enterprises Limited

poszukuje poważnych i profesjonalnych dystrybutorów prasy i/lub wydawnictw książkowych w celu nawiązania bezpośredniej współpracy handlowej (sprzedaż polskojęzycznych tytułów firmy Harlequin na Litwie i Lotwie)



Zainteresowane firmy prosimy o nadesłanie stosownych wniosków (do dnia 18 lipca) zawierających nazwę firmy, profil handlowy, adres, kontakt oraz krótkie uzasadnienie, dlaczego wyrażają chęć do nawiązania współpracy

z

Harlequin Enterprises Limited

na adres:

Wydawnictwo Harlequin Enterprises Sp. z o. o.
ul. Rakowiecka 4,
00-975 Warszawa, Polska
atn. Adam Kapusta (e-mail: kapusta@harlequin.com.pl)

Kalejdoskop aktualności

Pedagodzy popierają

Wspólnota pedagogów popiera przewidziane zasady zmiany szkolenia pedagogów, dowodzi przeprowadzona na zamówienie Ministerstwa Oświaty i Nauki analiza projektu koncepcji przygotowania pedagogów.

Laboratorium badania socjologii oświaty Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego przeprowadziła sondaż wśród 269 wykładowców instytucji i kierowników szkół ogólnokształcących. Jak poinformowało Ministerstwo Oświaty i Nauki, 70 proc. respondentów aprobuje, aby przygotowywać nauczycieli o 2-3 kwalifikacjach. Prawie tyle samo respondentów pragnęło przedłużyć praktykę pedagogiczną studentów co najmniej do 4 miesięcy rocznie.

Litwa przejęła przewodnictwo

Od lipca Litwa przejęła od Łotwy przewodnictwo w Bałtyckiej Radzie Ministrów.

Na zasadzie rotacji każdy z trzech krajów bałtyckich przewodniczy Radzie w ciągu jednego roku. Jak przypomina Ministerstwo Spraw Zagranicznych, rozwój współpracy regionalnej jest jednym z priorytetów polityki zagranicznej Litwy. W okresie swego przewodnictwa Litwa szczególną wagę zwróci na współpracę w dziedzinie integracji z Unią Europejską i NATO, wiele uwagi poświęci się również realizowaniu trójstronnych projektów, komunikuje MSZ.

Wizyta kardynała

Jutro na Litwę przybędzie kardynał Świętego Kościoła Rzymskiego Jorge Maria Mejia, który jest kierownikiem tajnego archiwum watykańskiego i biblioteki apostolskiej w Watykanie, archiwaliuszem i bibliotekarzem Świętej Kurii Rzymskiej.

W czasie pobytu w dniach 4-8 lipca kardynał weźmie udział w prezentacji nowych eksponatów wystawy „Chrześcijańska sztuka Litwy”, wygłosi prelekcję o działalności tajnego archiwum watykańskiego i biblioteki apostolskiej w Watykanie, pogładzie Stolicy Apostolskiej na pracę archiwów i bibliotek Kościoła Katolickiego, ich otwarcie na nowe badania oraz publikacje. W czwartek kardynał Mejia ma spotkać się z prezydentem Valdasem Adamkusem.

Uczczono pamięć ks. Mikutavičiusa

Wczoraj władze Kowna uczciły pamięć zamordowanego trzy lata temu księdza Ričardasa Mikutavičiusa.

Sekretarz Rady Kowna Gediminas Jankus i pracownicy wydziału kultury samorządu złożyli kwiaty na grobie księdza Mikutavičiusa na cmentarzu w Petrašiūnai. Kwiaty złożono przed pomnikiem ku czci Mikutavičiusa, na którym wykuto jego słowa „Będę mówił swemu duchowi – obudź się”. W niedzielę minęły trzy lata od dnia śmierci Mikutavičiusa, księdza i kolekcjonera obrazów. 63-letni Mikutavičius został zamordowany 1 lipca 1998 r. Choć jego zabójcy zostali ujęci i już odbywają karę, jednak dotychczas nie znaleziono połowy zrabowanej kolekcji księdza.

Narada w Tallinnie

Pełniący czasowo obowiązki ministra spraw zagranicznych Litwy Antanas Valionis wczoraj uczestniczył w naradzie przedstawicieli 10 państw Europy Wschodniej i Środkowej. W naradzie uczestniczyli ministrowie SZ grupy wileńskiej, do której należy 10 państw.

Na naradzie omówiono problemy rozszerzenia NATO i perspektywy przyjęcia nowych członków, sytuację w regionie Europy Południowo-Wschodniej. Uczestnicy forum w Tallinnie przedstawili również propozycje na forum prezydentów krajów kandydujących do NATO, które odbędą się w listopadzie w Sofii. W spotkaniu wziął udział również prezydent komitetu NATO w USA Bruce Jackson.

Uszkodzenie pierwszego bloku

W końcu ubiegłego tygodnia w pierwszym bloku Ignalińskiej Elektrowni Atomowej nastąpił defekt w transformatorze drugiego turbogeneratora.

Jak głosi komunikat prasowy siłowni, zgodnie z instrukcją o eksploatacji i na podstawie decyzji służby dyspozytorskiej zatrzymano drugą turbinę, a pierwsza turbina pracuje z mocą 750 megawatów. Ponieważ nie udało się naprawić transformatora, w niedzielę odłączono go od schematu elektrycznego drugiej turbiny i przekazano do remontu. Drugi turbogenerator został włączony w niedzielę, około godz. 19.

Nowy rozkład pociągów

Od czwartku zmienia się rozkład jazdy niektórych lokalnych pociągów pasażerskich.

Jak poinformował zarząd przewozu pasażerów spółki „Lietuvos geležinkiai”, zanim remontowano odcinek kolei Szawle-Możejki, była ograniczona prędkość, dlatego pociągi kursowały wolniej. Po naprawie tego odcinka pociągi pojadą prędzej. Od czwartku pociąg Wilno-Możejki wyjedzie z Wilna o godz. 17 min. 6 i przyjedzie do Możejki o godz. 22 min. 47. Pociąg Możejki-Wilno będzie wyruszał z Możejki o godz. 23 min. 12 i przyjedzie do Wilna o godz. 6 min. 15. Pociąg Radwiliżki-Możejki wyruszy z Radwiliżek o godz. 4 min. 55 i przybędzie do Możejki o godz. 6 min. 46. Pociąg Możejki-Radwiliżki wyjedzie z Możejki o godz. 7 i przyjedzie do Radwiliżek o godz. 8 min. 54. Pociąg Janowo (Jonawa)-Kowno wyjedzie z Janowa o godz. 18 min. 47 i przybędzie do Kowna o godz. 19 min. 50. Pociąg Kowno-Nowa Wilejka odjedzie z Kowna o godz. 19 min. 39 i przyjedzie do Nowej Wilejki o godz. 21 min. 58.

(BNS)

Komisja Etyki zaleca, aby przestrzec sejmowego radykała, który propagował przemoc — Rozpatrzy "bezpieka"

Sejmowa Komisja Etyki i Procedur, która obradowała wczoraj, postanowiła przestrzec sejmowego radykała Vytautasa Štusauskasa. Propagował on w telewizji przemoc.

Jednocześnie sam Štusauskas, który skandalicznym postępowaniem i oświadczeniami zyskał opinię polityka ulicznego, twierdzi, że tylko pożartował, gdy powiedział, że na Litwie można wprowadzić porządek tylko strzelając z kałasnikowa w Sejmie.

Na początku czerwca w programie BTV "Corrida" Vytautas Štusauskas oświadczył, że "na Litwie będzie porządek tylko wtedy, gdy za-terkoczą kałasnikowy".

Na mocy decyzji komisji, Sejmowi zaleci się, aby w protokole posiedzenia zapisał ostrzeżenie parlamentarzysty, który wykroczył

przeciwko normom etyki. Podobnie, jak powiedziała przewodnicząca komisji Dalia Teišerskytė, postępowanie Štusauskasa "będzie zgłoszone do dalszego rozpatrzenia Departamentowi Bezpieczeństwa Państwowego. O ocenę publicznych oświadczeń parlamentarzysty prosiła Departament również Prokuratura Generalna.

(BNS)

Expose kandydata na premiera

Obietnice Brazauskasa

(Dokończenie ze str. 1)

– Nie świadczy to jednak, że ucierpi przemysł lub będą zwiększane podatki. Ostrożnie i z przemyśleniem będziemy dążyli do większej sprawiedliwości społecznej – zapewniał.

Zdaniem kandydata na premiera, jedyną drogą do wyjścia kraju z kryzysu gospodarczego jest zmniejszenie bezrobocia i stworzenie nowych miejsc pracy; uatrakcyjnienie Litwy dla zagranicznych i wewnętrznych inwestycji, wyzwolenie biznesu „ze szponów biurokracji”. Dlatego, według Brazauskasa, należy „w najbliższym czasie podwyższyć nieopodatkowane minimum, zmniejszyć podatki pracującym. Pozwoli to zwiększyć dochody mieszkańców i wesprzeć popyt płacniczy oraz zmniejszyć bezrobocie”.

Algirdas Brazauskas zaprzeczył zarzutom, że nowy rząd zamierza wstrzymać reformy: „Odwrotnie – reformy będą przyspieszane, wprowadzane z większym przemyśleniem, aby jak najlepsze ich wyniki ulepszyły życie naszym obywatelom”.

– Jeśli zostaną upoważniony do formowania nowego rządu, to mam nadzieję, że nowa partyjna większość sejmowa, której ustalenia programowe są bliskie, będzie stabilniejsza i odpowie obecnym oczekiwaniom obywateli – wyrażał nadzieję Brazauskas.

Kandydaturę Brazauskasa na premiera popiera około 80 posłów należących do Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej, Nowego Związku (socjalliberałowie), Nowej Demokracji i Partii Chłopskiej. Sejm liczy 141 posłów.

Po swym wystąpieniu Brazauskas odpowiedział na liczne pytania członków Sejmu. Wczoraj też rozpoczął on spotkania z klubami poselskimi. Przewiduje się, że w najbliższych dniach w Sejmie odbędzie głosowanie nad kandydaturą Brazauskasa.

Zgodnie z Konstytucją obrany premier ma obowiązek sformować w ciągu 15 dni nowy skład rządu oraz jego program. Eksprezydent Algirdas Brazauskas jest obecnie najpopularniejszym politykiem w kraju.

Będzie to już 12 rząd Niepodległej Litwy. 11 rząd – liberała Rolandas Paksas ustąpił 20 czerwca br. Przyczyną dymisji Gabinetu Ministrów koalicyjnej Nowej Polityki były rozbieżności zdań z koalicyjnymi partnerami z Nowego Związku.

Opr. Paweł Kobak

Zmarł maestro Adam Krewniewicz

Przeżył długie piękne życie, „jak jeden dzień, jak na jednej nucie, z nierozłącznymi skrzypcami” – powie do niżej podpisanej parę lat przed śmiercią. Jubileusz 90-lecia Jego urodzin świat muzyczny Kowna obchodził uroczystie w tamtejszej Filharmonii – z Jubilatami udziałem.

Był pierwszym i najstarszym w Litwie skrzypkiem zawodowym (I promocja profesjonalistów w 1934 r. w Kownie). Zdolności muzyczne odziedziczył po ojcu, nadniemieńskim grajku ludowym, pogodę ducha, optymizm, witalność – po dziadku, powstańcu 1863 r.

Urodził się w Kownie w 1907 r. Uczył się w tamtejszym gimnazjum, w którego ukończeniu podjął naukę w Kowieńskiej Szkole Muzycznej, pod dyktando St. Naujalisa, przekształconej później w Konserwatorium Muzyczne. Studiował pod kierunkiem Vladasa Motiekaitisa, absolwenta Konserwatorium w Lipsku. Grał w Orkiestrze Wileńskiej Rozgłośni Radiowej pod batutą B. Dvarionasa, następnie w zespole orkiestrowym Kowieńskiej Opery. Okupację nie-

miecką przeżył w Kownie. Po przeniesieniu Opery z Kowna do Wilna, pozostał w Kownie, pracował w tamtejszym Teatrze Muzycznym. W latach późniejszych pracował w charakterze kapelmistrza orkiestry akademickiej Instytutu Medycznego i grał w zespole „Šilkas”.

W 1993 r. w składzie zespołu „Šilkas” wziął udział w Międzynarodowym Festiwalu Folklorystycznym w Anglii.

Wychował i wykształcił dwóch synów, wybitnych muzyków – Andrzeja (skrzypce) i Bernarda (wolonczela).

Uzdolniony muzycznie, z łatwością opanowywał języki obce. Oprócz języków „domowych” – polskiego i litewskiego, mówił biegle po francusku, dobrze znał niemiecki.

Propagował utwory muzyczne z repertuaru rodzimego i klasyki światowej. Skomponował walc „Przylasek”, wykonywany często w latach ostatnich w salach koncertowych Litwy, Niemiec i in. przez syna, Andrzeja Krewniewicza.

Adam Krewniewicz zmarł



Adam Krewniewicz w ostatnich latach życia w swoim kowieńskim domu

Fot. autorka

w Kownie, w wieku 94 lat w najpiękniejszej porze, kiedy kwitną lipy i błękitnieje w upalnym słońcu Niemen.

Pochowany 2 lipca br. na cmentarzu w podkowieńskim Karmielowie, gdzie wcześniej spoczęła Jego najbliższa rodzina.

Cześć Jego pamięci!

Alwida Rolska

Obchody rocznicy operacji „Ostra Brama”

Klub Polskich Weteranów Wojny na Litwie zaprasza w dniu 7 lipca br. na uroczystość składania kwiatów na cmentarzu Rossa. Uroczystość odbędzie się o godz. 12.00 W kościele Ducha Świętego w tym samym dniu o godz. 15. 00 będzie odprawiona Msza św. w intencji poległych w operacji żołnierzy Armii Krajowej.

13 lipca o godz. 15.00 spotkamy się podczas składania wieńców przy pomniku poległych akowców w Krawczunach. Serdecznie zapraszamy wszystkich, komu bliskie są losy naszych ziomeków – akowców.

Stanisław Kaczkan

Prezes Klubu Polskich Weteranów Wojny na Litwie



Najserdeczniejsze wyrazy współczucia

p. Janinie Brokewicz

z powodu nagłej śmierci córki Reginy.

Stowarzyszenie Polaków Kiejdan

Na kolonie – do Macierzy – Ponad 500 uczniów

Wczoraj na kolonie do Polski wyruszyło ponad 500 dzieci ze szkół polskich na Litwie. Zmieścili się w jedenastu autokarach, które z samego rana sznurem wyjechały tradycyjnie spod hotelu „Gintaras”. Dzieci będą odpoczywały w różnych zakątkach uzdrowiskowych Polski.

Fundatorem kolonii dla dzieci polskich jest Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, typowanie przypadło w udziale Polskiej Macierzy Szkolnej.

W drugim turnusie dzieci z Litwy będą w Polsce również oczekiwanie.

Inf. wł.

W Korwiu miejscowi nie zaaprobowali ustawienia pomnika nie znanemu im biskupowi

Parafianie — na prawo, przybysze — na lewo

Na Piotra i Pawła w Korwiu tradycyjnie odbywa się fest. W tym roku również święto to zgromadziło do miejscowego kościoła wielu parafian, rodowitych mieszkańców tych okolic. W tym samym dniu na podwórzu szkoły powiatowej — litewskiej — poświęcono kamień ku czci biskupa Merkielisa Giedraitisa.

Uroczystość na podwórzu szkolnym dla mieszkańców Korwia była rzeczą niezrozumiałą i trudną do przyjęcia, o czym świadczyły telefonny do redakcji, jak też listy do starostwa mejszagolskiego oraz samorządu rejonu wileńskiego.

Przeszli obok

Nabożeństwo odprawił w języku polskim ks. proboszcz z Rzeszy Tadeusz Matulaniec. Jak przystało na święto odpustu, świątynia wiejska ledwie zmieściła wiernych. Na podwórzu w tym samym czasie w oczekiwaniu trwała grupka ludzi, rozmawiających po litewsku, ekipa Telewizji Litewskiej. Msza św. skończona,

procesja wyrusza na podwórze, ludzie w skupieniu wychodzą z kościoła, przechodzą obok nieopodal znajdującej się szkoły powiatowej. Ta natomiast garstka mówiących po litewsku oraz dziennikarze i ksiądz proboszcz z Korwia Bronisław Jaura podążają w kierunku podwórza szkolnego.

Tu leży ogromnych rozmiarów kamień z wrytą dedykacją, że jest poświęcony biskupowi Merkielisi Giedraitisowi.

Nie kosztowało „ani kopiejki”

Pomysłodawczyni ustawienia pomnika w Korwiu biskupowi ze Żmudzi prof. Zina Gineitiene nie ukrywała, że na poświęcenie kamienia przybyli „ludzie z Wilna”. Miejscowi Polacy zignorowali tę uroczystość, chociaż, jak powiedziała „Kurierowi”, nie ma do nich żalu, gdyż nie rozumieją, ile znaczy dla Litwy biskup Giedraitis. Pani Gineitiene zapowiedziała, że ma zamiar ich w tym temacie doksztalcić. Jej hasłem w działaniach

na rzecz ugruntowania litewskości na Wileńszczyźnie jest „zrób coś dobrego z miłości, która nic nie kosztuje”. Poinformowała nielicznie zebranych przybyszy ze stolicy, że i ten kamień, jego sprowadzenie i ustawienie nie kosztowało „ani kopiejki”.

Akt wandalizmu

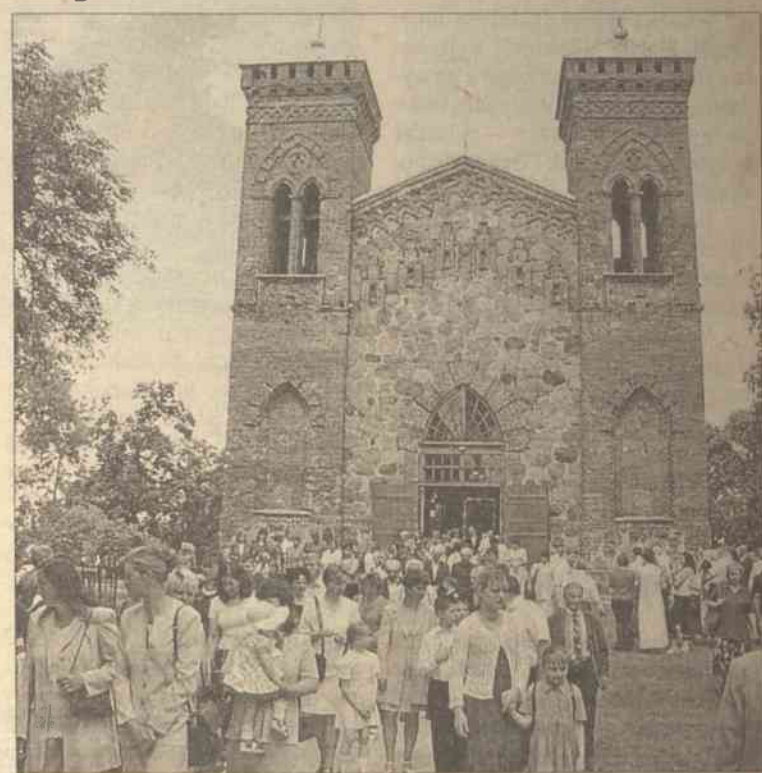
Profesor Gineitiene była też inicjatorką wybudowania szkoły litewskiej, która pierwszy rok pracy ma już za sobą. Lśniącą bielą szkoła podstawowa powstała na miejscu wyciętego starego pięknego sadu, zasadzonego przez ziemianina Tuczyłowskiego. Wiosną ubiegłego roku „Kurier” pisał o tym akcie wandalizmu, o którym miejscowi mieszkańcy mówili ze łzami w oczach.

Tuczyłowski również był fundatorem drewnianego kościoła, w tym samym miejscu, gdzie dziś znajduje się świątynia z czerwonej cegły. W tym roku parafianie zwrócili się do samorządu rejonu wileńskiego, aby upamiętnić fundatora korwieńskiego kościoła i szlachetnego pana, ale otrzymali odpowiedź, że samorząd nie ma na to pieniędzy.

Inicjatorzy upamiętnienia biskupa Giedraitisa również zwrócili się do władz samorządu, aby ustawić mu pomnik na terenie nieopodal kościoła, gdzie znajduje się były dom parafialny. Samorząd pozwolenia nie dał, toteż postanowiono ustawić go na terytorium szkoły i, rzecz jasna, na terenie byłego, dziś wyciętego sadu.

Polacy niewiele wiedzą o Giedraitisie

Ksiądz proboszcz Bronisław Jaura powiedział redakcji, że parafianie niewiele wiedzą o biskupie Giedraitisie. A ten rok jest znamienny dlatego, że mija akurat 430 lat, od kiedy otrzymał święcenia kapłańskie. Po latach był biskupem na Żmudzi. Proboszcz powiedział, że Merkielis Giedraitis jest tu urodzony, dlatego usta-



Po nabożeństwie odpustu parafianie poszli w prawo. Nie wzięli udziału w uroczystości na podwórzu szkoły powiatowej

wiono mu tu pomnik. Ubolewał, że samorząd nie zezwolił na ustawienie pomnika na bardziej widocznym miejscu, ale oznajmił, że uczyni to w przyszłości.

W Encyklopedii Litwy o Merkielisi Giedraitisie mówi się, że jest urodzony w Varniai, studiował w Królewcu i innych miastach Niemiec na uniwersytetach protestanckich. W roku 1576 został biskupem Żmudzi i działaczem kontrreformacji.

Kompromis

Stefan Orszewski, starosta gminy mejszagolskiej, powiedział redakcji, że mieszkańcy Korwia nie zgodzili się, by na placu przy domu parafialnym stanął pomnik nieznanego im biskupa, musiał więc zareagować. To, że został ustawiony na podwórzu szkolnym ocenia jako pójście na kompromis. Były dom parafialny, teraz w zaniedbanym stanie, wkrótce zostanie odremontowany. Rozmieści

się tu biblioteka, sala, klasy szkoły polskiej, której jest ciasno w starym budynku.

Kazanie pasterza

Wczoraj parafianie korwieńscy zadzwonili do redakcji. Z oburzeniem mówili, że ksiądz proboszcz Jaura nazwał ich podczas kazania niedzielnego „świniami”.

— Powiedział, że postąpiliśmy po świńsku, bo nie wzięliśmy udziału w ceremonii poświęcenia kamienia. Szydził też, że gdyby to był pomnik Leninowi, to byśmy zapewne wzięli w tym udział. Obraził nas bardzo. Dlaczego przybysze z Wilna mają nam dyktować, kogo my, rdzenni mieszkańcy, mamy czcić? — mówiła zdesperowanym głosem oburzona mieszkanka Korwia.

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Modlitwa przy kamieniu ku czci biskupa Merkielisa Giedraitisa

„Przecież oni przybili z kraju Mickiewicza, Moniuszki, Piłsudskiego...”

„Wileńszczyzna” w Melbourne

Oczekiwaliśmy na nich dość długo. Na lotnisku Tullamarine zgromadziło się około 80. melbournskich Polaków. Wreszcie pojawił się pan Jan Mincewicz, kierownik Zespołu Pieśni i Tańca „Wileńszczyzna”. Wyprostowany, stateczny, pełen powagi. Pierwsze uściski, powitania. Za nim pojawiła się jego młodzież. Piękne wileńskie dziewczęta i dorodni chłopcy. Jak się zaprezentują, co nam pokażą? To pytanie nurtowało mnie od pierwszej chwili. Byli zmęczeni długą podróżą, a jednocześnie zadowoleni, że już są w Australii.

„Wileńszczyzna” zaopiekowało się Towarzystwo Kultury Polskiej w Wiktorii i Zespół Pieśni i Tańca „Polonez”. Zarówno ks. Wiesław Słowik (patronuje Towarzystwu), jak i panie Janina i Barbara Czech witali się z panem Janem Mincewiczem i jego młodzieżą, jak ze starymi znajomymi.

Wszakże jeszcze tak niedawno byli wśród nich, podziwiali ich w Niemczech i Wilnie. Inni członkowie Towarzystwa troskliwie zajęli się młodzieżą. Pierwsze lody zaczęły topnieć. Dało się wyczuć, że istnieje między nimi a nami jakaś wiążąca

nas nić. Czyżby to kresowa dusza? Już następnego dnia po przylocie odbyła się próba generalna w Caulfield Town Hall. Oglądać „Wileńszczyznę” od przysłowiowej kuchni to prawdziwa frajda. Tam nie ma sekretów, jest mrówcza praca. Każdy szczegół jest ważny, każda nuta, każdy krok. Pan Jan Mincewicz jest perfekcjonistą, a jego uczniowie — wierni swojemu mistrzowi w tej sztuce. Leonarda Klukowska prowadzi tancerzy, koryguje ich kroki, poprawia układy. Nie ma ani odrobiny miejsca na improwizację.

Rozmawiam przez chwilę z Elą Sawiną. Pytam, jaka jest motywacja, że młodzież garnie się do „Wileńszczyzny”. Stwierdza szczerze, że to nie tylko rozrywka, to coś więcej, to jakby potrzeba serca.

Dużo wcześniej wiedziałem, że bilety na koncert w Polskim Ośrodku Sportowym w Albion i w Alexander Theatre na Uniwersytecie Monasha są wykupione. Na szczęście, udało mi się jeszcze zdobyć na drugi, dodatkowy koncert w Alexander Theatre. Najpierw pojechałem do Albion. Już prawie godzinę przed koncertem zabrakło krzeseł, o biletach

nie mówię. Publiczność oczekiwała niecierpliwie na „Wileńszczyznę”. Gdy usłyszeliśmy, dźwięczną, wileńską mowę, popłynęły łzy. Tęsknota za krajem utraconym, tęsknota za krajem dzieciństwa. Ileż to innych wspomnień, porównań poruszyło nasze serca. Przecież oni przybili z kraju Mickiewicza, Moniuszki, Piłsudskiego. Chciałoby się powiedzieć „Panno Święta, co (...) w Ostrej świecisz Bramie! (...), przenoś moją duszę utęsknioną do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych, szeroko nad błękitnym Niemnem rozciągniętych (...)”.

I rzeczywiście przez trzy godziny byłem w kraju na Wilią i Wilejką, nad błękitnym Niemnem, pośród pagórków zielonych. Polonezy i mazurki przeniosły mnie do wileńskich salonów. Przepiękna „Kołysanka Matki” w wykonaniu Natalii Sosnowskiej przypominała mi tragiczne losy tej ziemi. To z niej mój dziadek poszedł na ochotnika do Wojska Polskiego, to tam pradziadek był aresztowany za POW, a wujkowie ginęli w walce o Wilno w 1944 r. Ileż to matek śpiewało tę kołysankę, a ileż łez wypłakały po utracie synów.



Zespół powitała na lotnisku Polonia australijska. Od lewej: Zdzisław A. Derwiński, redaktor „Tygodnika Polskiego”, Natalia Sosnowska, solistka „Wileńszczyzny” i ks. Wiesław Słowik SJ...

Nie zabrakło też wileńskiego humoru, Kaziuków. Ach, Wilno, Wilno...! Tęskno na duszy. A tu i jarmark na Kaziuka, obwarzanki, palmy wileńskie, serca piernikowe. Taka odrobina radosnego Wilna, tu w Melbourne.

A wesele wileńskie, ze słynnymi kogutami, przebierańcami-Cyganałami. Śmiechu co nie miara. Nawet teściowe wybaczą kawalerom co do-

sadniejsze kawalki. Cóż tu dużo pisać, to trzeba zobaczyć, to trzeba usłyszeć, aby choć na chwilę móc powrócić do Wileńszczyzny, drogiego kraju wielu z nas.

Zdzisław A. Derwiński
„Tygodnik Polski”
(Melbourne)
Specjalnie dla
„Kuriera Wileńskiego”

Jugosławia

Marija zamieszka w Czarnogórze

— Córka byłego dyktatora Jugosławii, Marija Miloszević wyjechała z Belgradu do Czarnogóry po wydaniu ojca w ręce międzynarodowego trybunału w Hadze — twierdzi belgradzki dziennik "Vecernje novosti".

Do Podgoricy dotarła w piątek. "Wielu sympatyków Miloszevicia zaofiarowało jej gościnę" — napisała gazeta w niedzielnym numerze.

Marija kupiła już podobno działkę za 11 tys. dolarów. "Zamierza pozostać w Czarnogórze długo, być może na zawsze" — twierdzi dziennik.

Ojciec Slobodana Miloszevicia

pochodził z Czarnogóry, gdzie został pochowany.

Miloszević ma jeszcze syna. Marko wyjechał z Jugosławii do Rosji wraz z żoną i dzieckiem w przeddzień odsunięcia ojca od władzy w październiku zeszłego roku. Nie wiadomo, gdzie się w tej chwili znajduje.

W liście do sądu serbskiego, w którym wszczęto sprawę przeciwko niemu, Marko napisał, że nie zamierza wracać do kraju. W Jugosławii "nie są już respektowane podstawowe prawa człowieka" — stwierdził w liście, cytowanym w sobotę przez radio B92. (PAP)

Rosja

Putin stale popularny

— Prezydent Władimir Putin niezmiennie cieszy się zaufaniem siedmiu z dziesięciu mieszkańców Rosji, stabilna jest również liczba osób, które mu nie ufają. Putinowi nie ufa co czwarty Rosjanin.

Ogłoszone w poniedziałek przez centrum badania opinii społecznej ROMIR wyniki sondażu wykazały również, że na stopień poparcia prezydenta w niewielkim stopniu wpływają preferencje wyborcze respondentów.

Putin cieszy się wprawdzie największym poparciem wśród wyborców jednoznacznie proprezycen-

kiego ugrupowania "Jedność" (87 proc.), może jednak liczyć również na elektorat liberalno-prawicowy głosujący na Sojusz Sił Prawicowych kierowany przez Borysa Niemcowa (78,6 proc.).

Putina popiera także większość wyborców komunistów i nacjonalistów. Zaufanie wobec prezydenta deklaruje sześciu dziesięciu sympatyków partii komunistycznej Giennadija Ziuganowa oraz niewiele mniej wyborców "liberalnych demokratów" Władimira Żyrinowskiego (56 proc.).

(PAP)

Australia

Patent na koło

— Koło mogło być znane od wieków, jednakże faktycznie zostało opatentowane dopiero w ostatnich dniach. Posiadaczem formalnego patentu na koło jest australijski prawnik, który bez żadnych problemów uzyskał wszystkie potrzebne dokumenty, potwierdzające jego prawo do "wynałazku" — ujawnia w poniedziałek australijska gazeta "The Age".

Adwokat z Melbourne John Keogh wystąpił o patent na koło by w ten sposób dowieść złego działania nowych przepisów patentowych. Faktycznie jednak powodem była rezygnacja przez australijski urząd z pomocy prawników, których usługi uznano za zbyt kosztowne.

"Biuro patentowe zaaprobuje wszystko — ich działania ograniczają się jedynie do przystawiania pieczęci" — powiedział Keogh. Prawnikiem odmówił odpowiedzi na pytanie, czy zamierza opatentować także np. ogień. (PAP)

7 lipca w Domu Kultury Polskiej w Wilnie (Naugarduko 76) odbędzie się polska dyskoteka

W programie: tańce, konkursy oraz koncert życzeń.

Początek o godzinie 20.00.

Chcesz się zabawić, przyjdź koniecznie, każdy tu znajdzie coś dla siebie.

Polska dyskoteka w Wilnie — zabawa na 102!

W ciągu całego wieczoru będzie czynny barek.

Organizatorzy: Agencja Artystyczna „Elestra”, Klub Absolwentów Uczelni Wyższych, Dom Kultury Polskiej w Wilnie.

Patronat prasowy: Radio „Znad Wilii”, „Kurier Wileński”.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu: (22) 333663, (22) 254611, 8 299 37843.

DZIECIĘCE KOLONIE całe lato

zapraszają dzieci i młodzież w wieku 5-18 lat na wypoczynek w

Kačerginė

"Vilkas" 399 Lt

"Merkurijus" 369 Lt

Program: nauka jazdy samochodem, basen, aerobik, samoobrona, kurs jęz. angielskiego, dyskoteki, nocne wyprawy i ogniska, spotkania.

Wyżywienie 5 razy dziennie. Dobre warunki. Ochrona.



Informacja tel. 8 (27) 32 43 32, (8-285) 81434

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY spędzą ten dzień w stanie ostrego pobudzenia. W szaleńczym tempie będą kończyć to, co zaczęły — i to mimo braku czasu, pieniędzy i części zamiennych. Uważajcie, Barany, aby nie żądać od swoich bliźnich rzeczy niemożliwych!

BYKI gotowe są dziś kupować stroje w jaskrawych kolorach, których nigdy na siebie nie założą, albo nagrania, których nie będą mogły słuchać, albo kwiaty, które przypawiają je o alergię. W interesach mogą Byki zarówno wygrać, jak i wiele stracić.

BLIŹNIĘTA dowiedzą się sensacyjnych wiadomości, które jednak prawie na pewno okażą się fałszywe. Uważajcie też, Bliźnięta, na różnych nudziarzy, którzy będą was chwytali za guziki i namawiali na zwierzenia.

URAKÓW dzisiejszy układ planet rozbudzi żylkę do ryzyka i łatwiej niż zwykle przyjdzie wam, Raki, rozstawać się z pieniędzmi w nadziei na wygraną. Uwaga, Raki, będziecie łatwym łupem dla różnych agentów od szybkiej sprzedaży.

LWY dojdą do wniosku, że wiele trzeba zmienić: w domu na przykład szafę, a na wakacjach miejsce postojowe na kempingu. Dlatego dzień minie Lwom na przygotowaniu i pakowaniu, i wszystko u nich będzie prowizoryczne.

PANNY dostaną bardzo ambitne zadania do wykonania, a przy tym wystąpią braki czasu i pieniędzy. Niejedna Panna poczuje się jak żołnierz podczas bitwy albo jak aktor na scenie, który nie całkiem nauczył się swojej roli.

WAGI chętnie pójdą w ślad za silnymi ludźmi, ale uwaga: może to nie być wasza droga! Więc nie wiercie, Wagi, sprzedawcom, którzy polecają wam swój towar, ani szefom, którzy was zachęcają, abyście zostali po godzinach.

SKORPIONY będą się dziś brać za sprawy nietatwe, wymagające bystrości i siły przebicia. Ale — o dziwo! — kiedy już Skorpion uwierzy w swoje możliwości, wtedy będą się przed nim otwierać kolejne drzwi i rozpadać się będą przeszkody!

STRZELCE dzisiejszy układ planet wprawi w stan rozgorączkowania i rozdrażnienia. I w tym amoku gotowe są dokonać zarówno czynów niezwykłych, jak i godnych pożałowania głupstw.

KOZIOROŻCE gotowe będą pomagać innym, poświęcać komuś swój czas, a nawet chętnie pożyczą pieniądze. Chętnie też przygarną jakąś złąkłą duszę pod swój dach.

Z WODNIKÓW ten układ planet uczyni twardych ludzi czynu, którzy robić będą swoje nie oglądając się na boki. Zaś na wakacjach ludzie ze znaku Wodnika jak magnes przyciągać będą strome góry i głębokie wody.

RYBY zdolne dziś będą do poświęceń i pójdą naprzód pomimo przeszkód, rozwiązujących się sznurowadł, braku powietrza w oponach i zakazu wjazdu. Zdeteminowanej Ryby nic teraz nie powstrzyma.

Uśmiechnij się

Do gabinetu uczonego zajętego czytaniem kolejnej książki wpada strażak i woła:

—Dom się pali!!!

—Rozumiem—mówi uczonego, nie odrywając oczu od lektury.—W takim razie niech pan zawiadomi moją żonę. Ja się nigdy nie mieszam do spraw związanych z gospodarstwem domowym.

Na polowaniu Fafara strzela do bażanta, który właśnie poderwał się do lotu.

—Trafiłem!— cieszy się Fafara. — Nawet pióra poleciały!

—To prawda—potwierdza jakiś myśliwy. — Pióra poleciały, ale razem z bażantem.

Myśliwy chwali się kolegom, że za jednym strzałem upolował trzy zające.

—Jak to możliwe?— pytają koledzy.

—Jednego trafiłem w brzuch, drugi zemdlął ze strachu, a trzeci udawał zabitego, więc i jego też wziąłem ze sobą.



ul. Pylimo 17
REPERTUAR
OD 3 LIPCA

Wielka sala

„Taka, jak i ty” — godz. 11.45, 18.00, komedia romantyczna, USA;
„Pionowa granica” — godz.

13.45, film przygod., USA;
„Kobieciarze” — godz. 16.00, 22.00, komedia romantyczna, USA;
„Aniołowie Charlie” — godz. 20.00, komedia przygod., USA.

SALA 88

„102 dalmatyńczyki” — godz. 12.30, 16.45, komedia przygod., USA;

„Szlak narkotyków” — godz. 14.15, 18.30, dramat przygod., USA, Niemcy;

„Purpurowe rzeki” — godz. 21.00, thriller krym., USA.

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL ARS VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

Bravo! Nowy międzynarodowy program przedstawia

"W KRAINIE CYRKU"

Od 21 czerwca,

w Wirszuliskach, przy al. Laisvės, naprzeciwko centrów handlowych "Mada" i "Pasidaryk pat"

W programie zobaczycie: gimnastyków powietrznych, żonglerów, antypodystów, akrobatów...

Zapoznacie się z wieloma tresowanymi zwierzętami:

niedźwiedziami, psami, węzami dusicielami, krokodylami, guanakami...

Będziecie mogli powyglupiać się i poszaleć razem z kłownami.

Czeka na was wiele nagród i niespodzianek!

Spieszcie z nabyciem biletów (kto pierwszy, ten chytrzejszy).

Przedstawienia będą się odbywały: * o we środy, czwartki, piątki o godz. 18 w soboty i niedziele o godz. 14 i 18.

Sponsorzy: Baltijos, Cirka, and others.

Bilety i informacja w kasach cyrku

BMW leciało z szybkością 160 km/h... bez kierowcy

Kto prędzej

W niedzielę, około godz. 20.00 na szosie w pobliżu ulicy Agrastu w Wilnie, samochód BMW, jadąc na wyścigi z autem tej samej marki, zjechał z drogi, sześć razy się przewrócił i wpadł na drzewo. Stan pojazdu był taki, że policjanci drogówki nie rozpoznali jego marki. Dookoła widniały różne części samochodu.

— Czy będę mógł sprzedać samochód? — wybełkotał pijany młody człowiek o imieniu Juozas, gdy udało mu się wydobyć z zdemowanego BMW. Na odpowiedź, że za dwa koła dostanie po 100 litów, zwiesił głowę. Po czym przypomniał sobie, że jechał przecież nie sam. Była jeszcze jego dziewczyna!

Oksana, w odróżnieniu od swego przyjaciela, który został ranny, ale mógł się poruszać, nie mogła nawet mówić. Dziewczyna miała złamanie otwarte ręki oraz złama-

nie obojczyka. Z każdą chwilą czuła się coraz gorzej. Pogotowie wciąż nie nadjeżdżało...

— Towarzystwo z dwóch BMW jechało z wesela, wszyscy, oczywiście, byli pijani. Postanowili się założyć, kto będzie szybszy. Według wstępnych danych, samochód, który przez dłuższy czas koziolkował, a później „leciał”, jechał z szybkością 160 km/h — mówi jeden z funkcjonariuszy policji ochrony.

Policja dotychczas nie wie, kto prowadził „wyścigowe” BMW. Juozas twierdził, że on z Oksaną siedział na tylnym siedzeniu i... całował się. W samochodzie więcej nikogo nie było. Wypada więc myśleć, że auto jechało samo...

— To już nie pierwszy wypadek, kiedy pijane osoby twierdzą, że nie prowadziły samochodu. Najsmieszniej to wygląda, kiedy oprócz po-



Poszkodowanego interesowało, czy będzie mógł sprzedać zniszczony samochód

Fot. Wasilij Bondarew

zkodowanego w wypadku więcej nikt nie figuruje... — komentuje policjant ochrony.

W tym czasie, gdy Oksana prawie że nie traciła przytomności, jej kawaler próbował na wszelkie sposoby ją rozweselić: całował ją, rzucał swym telefonem komórkowym, jęczał i rzucał się na policjantów.

Na miejsce wypadku przybyli

rodzice młodego człowieka. Matka zainteresowała się, czy będzie mogła wybrać z auta radiomagnetofon. Ojciec zaś schwycił się za głowę i zapytał swego syna, jak zbierał się jechać dalej, gdyż dalej był ślepy zaulek. — Wcale nie ślepy zaulek. Pojechałbym przez tory kolejowe! — odrzekł synek...

Irena Litwin

Komisariat policji rejonu wileńskiego informuje Kronika z weekendu

30 czerwca w nocy w Mościskach (gmina ławaryska), koło jeziora, dwaj mężczyźni zgwałcili siedemnastolatkę. Śledztwo prowadzi prokuratura rejonu wileńskiego.

Poszkodowani podejrzani

1 lipca w Pogirach dwaj osobnicy pobili R. S. i odebrali mu czarną torbę, zawierającą 20 litów oraz kurtkę. Broniąc się przed napastnikami, R. S. zranił ich nożem. Podejrzanych, E. J. (ur. 1982 r.) i J. K. (ur. 1979 r.), odwieziono do szpitala w Wilnie. Obaj jednak nie zgodzili się na leczenie i ze szpitala uciekli.

„Milczące” ofiary

30 czerwca, z nie zamkniętego samochodu Audi 80 na terenie stowarzyszenia sadowników „Labora” w Brynkiskach (gmina Dukszy), skradziono maszynę do ścinania trawy. Straty oszacowano na 1.270 litów.

Obrabowano pracownika polskiego MSZ Podróż rowerem

Nieopodal Mariampola, w lesie w pobliżu wsi Igliaukai, w piątek został obrabowany funkcjonariusz Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, 51-letni Andrzej Scewzyk.

Dyplomata jechał rowerem szosą Mariampol — Preny. W pobliżu wsi postanowił odpocząć, skręcił więc do lasu. Po pewnym czasie Polak zauważył wychodzących z lasu dwóch młodych ludzi, którzy po rosyjsku zapytali go, co tu robi. W tym momencie zjawił się trzeci mężczyzna, z pistoletem w ręku. Napastnicy zaprowadzili Scewzyka w głąb lasu i wyrócili dwie jego torby, wiszące na rowerze; jeden z rabusiów przejechał się rowerem. W końcu Polaka uderzono w głowę i zostawiono w lesie. Przystępcy zabrali dyploma- cie 500 marek niemieckich, 170 złotych, 150 litów i 5 lotewskich tatów.

Był zbyt aktywny

Pobito żołnierza

W Kłajpedzie zanotowano przypadek nieprzestrzegania regulaminu wojskowego — w batalionie dra- guńskim żołnierza pobili jego kole- dzy ze służby.

W niedzielę do szpitala przywieziono 20-letniego Jewgienija. Ustalono, że w nocy, w batalionie

Tego samego dnia, na terytorium stowarzyszenia sadowników „Zeluna”, z samochodu Audi 80 skradziono radiomagnetofon, dokumenty i inne rzeczy. Dwa dni przedtem w Weso- łówce (gmina Podbrzezie) uprowadzono VW Golf, należący do M. P. Straty — 3.000 litów.

Żwirówką do lasu!

30 czerwca, około godz. 15.30, na drodze żwirowej między szosą wilkomierską a wsią Galinés, policjanci zauważyli samochód VW Jetta, którego kierowca z kolei zobaczył policję... Żwawo skręcił w pełną drożkę i uciekł z pola widzenia. Funkcjonariusze ruszyli jego śladem i znaleźli auto w lesie. W Jettcie, należącym do mieszkańca wsi Galinés Pranasa Š. (ur. 1935 r.), znaleziono 44 półlitrowki białoruskiej wódki „Saliut” i dwa pojemniki po 20 litrów z płynem o zapachu alkoholu.

Lidija Bałaganskaja

Mieszkający w Warszawie funkcjonariusz MSZ odmówił pojechania z kryminalistkami na miejsce przestępstwa. Oświadczył on, że bardzo śpieszy do Polski. Oprócz tego, zdaniem poszkodowanego, rabusie nie zostawili po sobie żadnych śladów. „Jestem ubezpieczony na wypadek nieszczęścia” — powiedział policji kryminalnej podróżujący rowerem po Litwie Andrzej Scewzyk.

Jak nas poinformowano w ambasadzie polskiej w Wilnie, poszkodowany nie zwrócił się do placówki dyplomatycznej z prośbą o pomoc, dlatego niczego więcej na temat tego przykrego incydentu powiedzieć nie mogą. — Sami dowiedzieliśmy się o tym z prasy — powiedział Piotr Nowak, rzecznik prasowy ambasady.

BNS, inf. wł.

Kryminały

Śmierć we dwoje

W niedzielę rano na klatce schodowej domu przy ul. Dariusa i Girénasa w Wilnie znaleziono zwłoki dwóch młodych ludzi, którzy prawdopodobnie zatruli się narkotykami. Mniej więcej 20-letni chłopak i dziewczyna leżeli trzy- mając się za ręce. Obok znaleziono strzykawkę. Miejscowi mieszkańcy twierdzili, że wcześniej widzieli tych młodych ludzi, spacerujących przy rondzie trolejbusowym. W końcu ulicy Dariusa i Girénasa znajduje się cygański tabor, który rozpowszechnia narkotyki nie tylko w Wilnie, ale też w okolicznych rejonach.

Odmiana boksu

W piątek około godz. 2 w nocy ponieważ komisariat policji nr 1 został zawiadomiony, że w centrum rozrywkowym „Garsas” grasuje mężczyzna. Jak się później okazało, był to 35-letni były bokser Vitalijus Karpačiauskas. Od rąk byłego boksera ucierpiał mężczyzna, na którym napastnik porwał ubranie. Karpačiauskasowi założono kajdanki i odwieziono do komisariatu, gdzie spędził parę godzin. Spisano protokół administracyjny.

Piwo na pociechę

W niedzielę rano, lawirując między dwoma stawami we wsi Szwejcary, samochód prowadzony przez mieszkańca Janowa Algirdasa Dirmantasa wpadł do jednego z nich. Zrozpaczony kierowca, który nie ucierpiał, po takiej sromotnej „wpadce” wyszedł z samochodu i wypił trzy butelki piwa. Auto wydobyli strażacy.

Groził sam sobie

W ubiegłym tygodniu, na Lipówce w Wilnie, w ciągu godziny psychicznie chory mężczyzna terroryzował policjantów i medyków, grożąc samobójstwem. 23-letni pijany A. G. najpierw wybił okna w domu swej babci, później chwycił ostry nóż, przystawiał go sobie do gardła i biegł po jezdni między jadącymi samochodami. Mężczyzna żądał alkoholu, a nawet helikoptera, ale o tym ostatnim swoim marzeniu prędko zapomniał. A. G., nie podpuszczając do siebie żadnego policjanta, nie zwracał jednak uwagi na samochody, z czego skorzystano. Funkcjonariusze, przebrani w cywilów, podjechali do niego i rozbili. Założono mu kajdanki i odwieziono do szpitala psychiatrycznego. „Terrorysta” okazał się czterokrotnie karany za kradzież i kilkakrotnie pacjentem szpitala psychiatrycznego. Po wypiciu alkoholu stawał się agresywny i nieobliczalny. Wileńska policja przypuszcza, że i tym razem A. G. może zostać zwolniony od kary. Groził sam sobie, a za takie postępowanie odpowiedzialności nie przewidziano.

„Ptaszki” w klatce

W piątek po południu funkcjonariusze policji w Szakach zatrzymali drugiego uciekiniera, który razem z kolegą uciekł z aresztu. 19-letniego Mindaugasa Stankūna- sa znaleziono na budowie we wsi Plokščiai w rejonie szackim. Validotasa Jucaitisa zatrzymano w czwartek, w dniu ucieczki.

Przyg. I. L.



W niedzielę, około 13.30, na Zielonym Moście w Wilnie kierowcy samochodów musieli ostrożnie omijać rozlany olej hydrauliczny. Ofiarą wielkiej i długiej „kałuży” stali się jeep i motocyklista, który przewrócił się z wielkim poślizgiem, brudząc się niekłósiem. Policjanci prześledzili bardzo wyraźny trop, który prowadził na ulicę Kalvarijų 1, gdzie na podwórzu domu stał dźwig, należący do spółki akcyjnej „Vilniaus kranai”. Z niego to właśnie kapal olej...

Przy pomocy dźwigu miano zdjąć sztyld reklamowy, ale kierowca, widząc, że z pojazdu cieknie olej, zaparkował dźwig na podwórzu i sam „umknął”... Nie wiadomo, czy ktoś zostanie ukarany za takie postępowanie. Wczoraj do policji ekologicznej w tej sprawie nikt się nie zwracał.

Inf. wł. Fot. Wasilij Bondarew

Lista ofiar może być dłuższa

Maniak przyznał się

Oskarżony o zabójstwo z premedytacją z pobudek egoistycznych mieszkaniec Grzegorzewa Kazys Jonaitis przyznał się do zamordowania dwóch dziewczyn. Funkcjonariusze są jednak pewni, że lista ofiar maniaka jest o wiele dłuższa.

Wileńska Prokuratura Okręgowa oskarżyła Jonaitisa o zabójstwo w sposób szczególnie okrutny 20-letniej mieszkanki Janowa Jurgity Šteinaitė. W domu zatrzymanego znaleziono rzeczy zamordowanej. Policja znalazła również w domu

Jonaitisa rzeczy i ubrania 25-letniej Eglė Venskutonytė, pochodzącej z Jewja.

Jak już informowaliśmy, razem z 58-letnim oskarżonym policja zatrzymała jego żonę Galinę oraz 30-letniego jej syna z pierwszego małżeństwa Sergiejusa Bžezovskisa. Tego ostatniego w ubiegły poniedziałek zwolniono z aresztu. Jonaitis pozostanie w areszcie trzy miesiące, jego żona — miesiąc. Galina Jonaitienė została oskarżona o nabywanie mienia w sposób przestępczy.

Przyg. I. L.

Pozostawiony na pastwę losu

Noworodek w koszyku

W kłajpedzkim szpitalu dziecięcym trzecią dobę przebywa noworodek, którego pozostawiono bez opieki na klatce schodowej jednego z domów.

Chłopczyka, który urodził się

mniej więcej przed 2 - 3 tygodniami, znaleziono w sobotę wieczorem. Dziecko leżało w koszyku. Zdaniem lekarzy, noworodek jest zdrowy, ale rodziców dotychczas nie udało się znaleźć. (ELTA)

Z historii

Pałac Ogińskich

Według znanych źródeł historycznych, na przełomie XVII i XVIII wieku działkę na Starówce wileńskiej za gotyckimi domami, za Ratuszem, kupili książęta Ogińscy. W pierwszej połowie XVIII wieku na miejscu zrujnowanych domów wybudowali oni barokowy pałac.

Rozbudowany kilkakrotnie — w połowie tego wieku oraz w końcu stulecia i w połowie XIX wieku. Ostatnie przebudowy nadały pałacowi rysy klasycyzmu. Duża sala pałacu w połowie XIX wieku była miejscem spotkań wileńskiej szlachty.

W okresie międzywojennym w pałacu mieściło się gimnazjum, a po drugiej wojnie światowej — dom kultury i teatr. Najstarszy jest korpus główny z wewnętrznym czworobocznym dziedzińcem Wielkim. Nieco później powstał korpus mały, otaczający Mały Dziedziniec

w kształcie trójkąta.

Pomiędzy dziedzińcem stoi korpus poprzeczny, który powstał najpóźniej, bo w połowie XIX wieku. Z boku korpusu głównego znajduje się jeszcze niewielki dziedziniec boczny. Budynki są trójkondygnacyjne o dość skromnym wystroju zewnętrznym. Najbogaciej jest dekorowana fasada, zaakcentowana szerokim płytkim ryzalitem.

Pałac po wojnie był restaurowany według projektu architektów B. Čibiraitė, A. Kunigelisa i V. Stepulienė. Obecnie w Pałacu Ogińskich mieści się Teatr Młodzieżowy i Teatr „Lélé”. Pałac ten nie jest tak piękny jak inne tego typu budynki w Wilnie, ale jest wielofunkcyjny, należy do ważnych zabytków historycznych miasta, nosi też cechy śladów polskich, tu jakże bogato reprezentowanych.

Michał Staruk

Mozaika aktualności

Pałac w rusztowaniach

Pierwszy raz, od chwili powstania, gmach ten został poddany takiemu remontowi, kiedy odnawiany jest cały fronton.

Pałac Związków Zawodowych, o nim bowiem mowa, został zbudowany w roku 1963 i od tego czasu faktycznie przeprowadzano tylko co niektóre remonty wewnętrzne. Przy tym bardzo drobne. Nie licząc tego, kiedy to w tym gmachu otwarto kino „Tvanas”. Obecne prace remontowe mają być zakończone w końcu miesiąca, mniej więcej w granicach 27 lipca.

Remont będzie kosztował 150 tysięcy litów.

Pod otwartym niebem czy w pawilonach

Od lat w podziemnym przejściu w dzielnicy Szeszkinė kwitnie tzw. swobodny handel. Sprzedający usadawiają się gdzie tylko się da: na schodach, ziemi i proponują wszelkiego rodzaju towary: rozpoczynając od spożywczych (w zasadzie z Białorusi), poprzez galanterię, aż do obuwi. Oczywiście,

taki uliczny i nieestetyczny handel nie dodaje uroku tej dzielnicy. Aby tego uniknąć, ustawiane są obecnie w przejściu podziemnym pawilony. Zdawałoby się, że wraz z ich oddaniem do użytku — zniknie problem.

Ale, niestety, jest i będzie chyba odwrotnie, gdyż ludzie tu handlujący kategorycznie walczą przeciwko takiej inicjatywie miejscowego starostwa, gdyż, niestety, stanie się dla nich niedostępny.

Z tej najprostszej przyczyny, że nie będą w stanie zapłacić za pawilony. Jeden taki pawilon kosztować będzie w granicach 8000 litów. A dzienny utarg większości tu siedzących kształtuje się w granicach 15 - 20 litów.

Nowa trasa

Na prośbę mieszkańców Justyniskė została przedłużona trasa autobusu pośpiesznego nr 43, który z tej dzielnicy kursuje do Naujamiestis. Dotychczas autobus ten kursował tylko do ronda w Justyniskach. Teraz jego końcowym przystankiem będzie rondo trolejbusowe.

H. G.

Na patronowanym przez „Kurier” obiekcie trwają prace

„Rupintojėlis” odnawia kaplicę

Już od prawie miesiąca neorenesansowa kaplica Mączyńskich, znajdująca się przy Głównej Alei na Rossie, jest pod ochroną „pajęczyną”. Wysoki tymczasowy dach zabezpiecza ten obiekt od postronnego oka i sprawia, że od razu trudno się zorientować, że coś się tu dzieje. A to coś, to zakrojone na wielką skalę prace restauratorskie, którym została poddana kaplica.

Stało się to możliwe dzięki szlachetnej akcji poznaniaków, którzy podczas kwesty na poznańskich cmentarzach, przeprowadzonej 1 listopada 2000 roku, zebrali 18 tysięcy na rekonstrukcję nagrobków na cmentarzu Rossa. Szczycimy się, że Komitet „Poznaniacy — Rossie” zwrócił się właśnie do naszego pisma, byśmy objęli patronat nad tą akcją, no i oczywiście, najpierw w ramach ogłoszonego konkursu czytelniczego, wytypowali obiekt. Wybór padł na kaplicę „dyneburzan”, czyli Michała i Karoliny Mączyńskich.

Koniec papierków — do dzieła

Wreszcie po wszystkich papierkowych pracach nastąpił ten tak oczekiwany okres, kiedy przystąpiono do renowacji. Dzieła tego podjęła się UAB „Alrasta”, z którą została podpisana szczegółowa umowa. Właśnie ta firma będzie koordynować wszystkie prace, zlecać prace innym specjalistycznym firmom.

Obecnie na tym obiekcie pracują robotnicy UAB „Rupintojėlis”.

— Już od ponad pięciu lat pracujemy na tym cmentarzu. Mamy na swym koncie wiele odnowionych obiektów. Obecnie, chyba jako pierwsi spośród innych firm budowlanych, jesteśmy tu. Jeśli chodzi o kaplicę Mączyńskich, to jest ona bardzo zniszczona. Dach był dziurawy, a więc woda spływała po ścianach, popękał zatem tynk



Wazy, niestety, trzeba będzie zdjąć z obiektu. Chwilowo, by potem w całej odnowie ustawić na te same miejsca. Ale najpierw trzeba na miejscu „załatać” dziury, by się nie rozsypały przy zdejmowaniu — mówi Jonas Butis

i obecnie trzeba wszystko naprawić. Robotnicy pracują od początku czerwca, zmieniają się w zależności od specjalizacji” — powiedział „Kurierowi” dyrektor tej spółki Stasys Žilys.

W dniu, w którym odwiedziliśmy restaurowany obiekt, pracowało tu czterech robotników. Władysław Butarewicz i Józef Masalski zdejmowali starą farbę, „łatali” wyszczerbienia.

Codziennie przychodzą tu o godzinie 7 rano i są do godziny 16.00. Jak długą będą tu pracować — trudno obliczyć, bo zakres pracy jest duży, zresztą tych prac nie da się

wykonać pośpiesznie, wszystko trzeba bowiem robić dokładnie.

Załatać, zreperować, zwrócić

Szczególnie precyzyjną pracę ma restaurator Jonas Butis i pomagający mu Vytėnis Narušis.

— Wszelkie dekoracje zostały uszkodzone, pękły wymyślne elementy zdobnicze, albowiem przez trójspadowy dach, kryty łuską cynkową, która jest już w bardzo złym stanie, dostała się wilgoć. Zimą, kiedy marzło, ściany pękały i obecnie elewacje z tynków cementowych, naśladowujące piaskowe, wyglądają opłakanie. Teraz trzeba te szczeliny „łatać”, przy tym tak, by nie było śladu — powiedział pan Butis.

Kaplica u góry ma dwie piękne dekoracyjne wazy, które, niestety, nie uda się odnowić na miejscu, trzeba je będzie zdjąć z obiektu, by na ziemi odnowić, a potem ustawić na miejsce.

Nie ma tu też żelaznego krzyża, który, ponoć — podobnie jak i te z innych pomników — został skradziony.

Zakres pracy jest naprawdę bardzo szeroki. Ale najważniejsze, że odnowa ruszyła. Przy tym prowadzona jest w bardzo dobrym tempie.

Ale już dziś, mimo takiego zakresu, widać oznaki nowego życia... Przy samym szczycie nad elewacją, widnieją odnowiony już kawałeczek.

Są wszelkie podstawy, by twierdzić, że jedna ze zniszczonych, a tak pięknych kaplic Rossy, odrodzi się do nowego życia. Odrodzi się, dzięki szczodrości poznaniaków, którzy dając złotówki na kwiecie, pomyśleli o tej starej wileńskiej nekropoli.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz

STUDIA NA DZIŚ I JUTRO

Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Warszawie

Wydział Zamiejscowy w Chełmie

Ogłasza nabór kandydatów na I rok studiów licencjackich i magisterskich

Studia na kierunku — ZARZĄDZANIE I MARKETING

- dzienne (licencjat — 3 lata)
- zaoczne (licencjat — 3,5 roku)
- magisterskie (2 lata)
- podyplomowe (specjalność: zarządzanie służbą zdrowia)
- podyplomowe (specjalność: informatyka)

Studia na kierunku — SOCJOLOGIA

- dzienne (licencjat — 3 lata)
 - zaoczne (licencjat — 3,5 roku)
- Przyjęcia na studia odbywają się bez egzaminów wstępnych. Nabór — dwa razy w roku.

Możliwość zakwaterowania i wyżywienia.

Konkurencyjne opłaty za studia.

Dla najlepszych — stypendia.

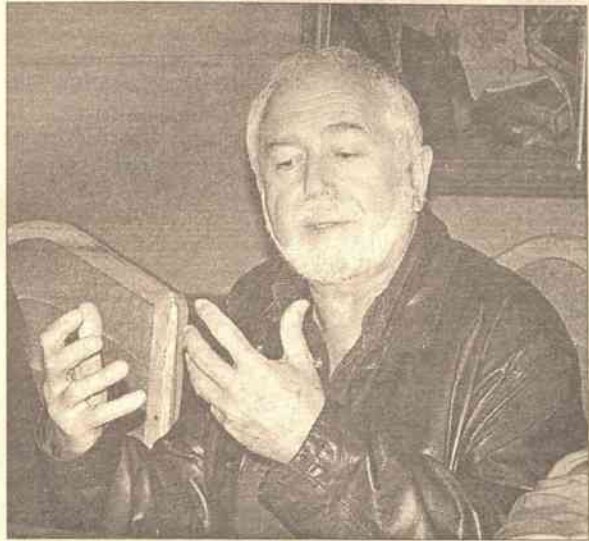
INFORMACJE: WSZiP Wydział Zamiejscowy w Chełmie (wpisany decyzją MEN do rejestru uczelni niepublicznych Nr 28) 22-100 Chełm, ul. Batorego 1, tel. (082) 563-18-00, fax (082) 563-24-96 e-mail: dziekanat@wszip.edu.pl www.janski.edu.pl Dziekanat: Pon.-sob.: 8.00-16.00



Napis na fryzie też potrzebuje odnowy

Unikalny scenariusz, unikalni aktorzy

Wodewil przed śmiercią



Słynny żydowski pisarz Joshua Sobol przybył do Wilna z kilku powodów: ze względów rodzinnych — jego babcia pochodzi z Litwy — i w celu załatwienia spraw roboczych — pragnie, żeby jego powieść była filmowana przez litewskiego reżysera

— „Getto” nie będzie filmem o śmierci, raczej na odwrót — to apoteoza życia, która miała miejsce w Wilnie podczas ostatniej wojny. Opowiadamy przecież o wesołych sztukach teatralnych, wodewilach i kabaretach w getcie — mówił dziennikarzom Joshua Sobol, pisarz i autor scenariusza.

Dramat „Getto” został napisany przez Joshua Sobola w języku hebrajskim i przetłumaczony na dwadzieścia języków. Po raz pierwszy na scenę trafił w Izraelu w r. 1984.

Sława idzie

Opowieść o teatrze, działającym w wileńskim getcie (obecnie teatr „Lėlė” przy ul. Arklių (Końskie)) w latach ostatniej wojny, w krótkim czasie ujrzało ponad milion widzów w dwudziestu pięciu krajach świata.

Dramat, z powodu interesującej historii o Wilnie, odwiecznym centrum politycznym i kulturalnym Żydów, wywołał ogromne zainteresowanie, szczególnie wśród historyków Holocaustu, aktorów, filmowców i in. działaczy kultury.

Rozgłos był jednakowo ogromny w wielu ośrodkach: Berlinie, Londynie, Chicago, Tokio, Budapeszcie, Paryżu i in.

— Nikt nie mógł uwierzyć, że w getcie, gdzie wszyscy są pewni przedkierowanej śmierci mógł działać teatr, mało tego — wystawiano komedie, wodewile, kabarety. Również wydawano afisze, dokładnie dbano o stroje, scenariusze itp. — mówił Sobol.

Wsparcia dla filmu, który powstanie nad Wilią, udzielił ambasady Niemiec, Polski, Holandii, Francji, Szwecji i USA.

Litwa nadrabia

Na powstanie filmu o teatrze w wileńskim getcie wpłynęły również decyzje polityczne. Litwa pragnie upamiętnić i na nowo ocenić sprawę żydowską.

W tym roku przypada 60. rocznica początku zagłady litewskich Żydów. Oprócz tego, Republika Litewska na ubiegłorocznej konferencji o Holocaustie w Sztokholmie obiecała opinii światowej, że będzie aktywnie uczestniczyć we wszelkich programach oświatowych i kulturalnych, dotyczących dziedzictwa żydowskiego.

Z tego powodu film znalazł się pod opieką prezydenta Valdas Adamkusa, Komitetu Oświaty, Na-

uki i Kultury Sejmu RL oraz mera m. Wilna Artūrasa Zuokasa.

Nakręci Juzėnas

Zostać reżyserem filmu „Getto” ma zaszczyt litewski twórca Audrius Juzėnas. Zapytany przez dziennikarzy — czy nie widzi pewnego niebezpieczeństwa przy realizacji, gdy wszyscy zawczasu mówią o powodzeniu filmu — jest nastrojeny optymistycznie.

— Od dłuższego czasu żyję tym filmem, ciągle myślę o nim, więc przypuszczam, że praca uda mi się — rozważa Juzėnas.

Planuje, że prace filmowe będą przebiegały w Litewskim Państwowym Studium Filmowym. Nie byłoby sensu trzymać się oryginalnej historii teatru „Lėlė”.

Według Juzėnasa, „jest to bardzo niewygodne do filmowania pomieszczenie, a tym bardziej, że teatr bardzo został po wojnie przebudowany”.

— Na pewno jednak będziemy filmowali na Starówce wileńskiej wśród dawnych żydowskich kamienic. Żydzi z Anglii, którzy przyjeżdżali z okazji filmu i zwiedzali miasto, nie mogli uwierzyć, że te zabytki zachowały się. To było dla nich wielkie przeżycie, po prostu stali i płakali — dodaje reżyser.

Zatrudnią najlepszych

Realizacji filmu podjęła się słynna holenderska spółka filmowa „Cineventura”. Ostatnio jest bardzo popularna i ciągle odnosi sukcesy. Na tegoroczny festiwal filmowy w Amsterdamie jej filmy zdobyły mnóstwo nagród. Producenci filmowi nadal czekają na pismo gwarancyjne od Rządu Republiki Litewskiej, że nasze Ministerstwo Kultury, chociaż minimalnie, będzie finansować film.

— Zachodni producenci nie proszą nas o pieniądze — mówi Alma Čepienė, producent filmowy ze strony litewskiej. Jest to sprawa honoru naszego państwa.

Juzėnas proponuje myśleć szerzej: „Litewscy aktorzy i producenci filmowi, którzy od kilku lat są masowo bezrobotni, będą mieli nie tylko okazję zarobić, ale i wypłynąć na szerokie wody”.

— Dwie, trzy główne role będą jednak obsadzone przez najstarszych aktorów angielskich czy amerykańskich — zaznaczył reżyser „Getta”. Nie podał konkretnych nazwisk, ale już ma rozeznanie, że



Reżyser Audrius Juzėnas ma nadzieję, że z pomocą Joshua Sobola zaangażuje w filmie „Getto” najlepszych aktorów angielskich bądź amerykańskich

chętnych nie zabraknie. Na Zachodzie też jest sprawa prestiżu, nawet jeśli są nie najlepsze warunki finansowe. Optymistycznie również nastroja wielkie zaangażowanie się Sobola, autorytetu w wielu krajach, w poszukiwanie aktorów.

Weselić się przed śmiercią?

Wydana drukiem tylko w języku jidysz „Kronika Teatru Wileńskiego Getta” podaje, że istniał wielki sprzeciw wobec założenia teatru żydowskiego w 1942 r. Protestowali żydowscy duchowni, intelektualiści, działacze polityczni. Z wielką nieufnością odnieśli się do tej inicjatywy hitlerowcy i współpracująca z nimi litewska policja.

Pierwsze przedstawienie, które miało miejsce 18 stycznia 1942 r., cieszyło się wielkim powodzeniem. Było tysiące widzów.

Jakuba Gensa, który kierował teatrem, ten fakt jeszcze bardziej podbudował. Jak i planował, cały dochód przeznaczył dla ubogich aktorów, działaczy kultury i ich bliskich. Kronika donosi, że nie trudno było zauważyć, że w getcie poprawił się nastrój. Myśli o śmierci odsunęły się od ludzi. Wszyscy dyskutowali o grze aktorów, dekoracjach, o zaśpiewanych piosenkach i przyszłych premierach.

W ciągu pierwszego roku w getcie wystawiono 111 spektakli, na które sprzedano 34 804 biletów. W sumie za okres wojny sprzedano blisko 70 tys. biletów. Rocznicę działalności świętowano cyklem imprez „Tydzień teatralny”.

Gdy zostawało zaledwie kilka dni do likwidacji getta i rozstrzałów w podwileńskich Ponarach przystąpiono do realizacji dramatu szwedzkiego pisarza Bergera „Twan”.

— Ta historia raz jeszcze przypomina, jak cenne jest życie, jak wielka jest witalność życiowa nie tylko aktorów, ale i wszystkich ludzi getta — akcentuje Rolandas Račinskas, dyrektor roboczy Międzynarodowej Komisji Badań Zbrodni Faszystowskiego i Sowieckiego Reżymów, utworzonej przez prezydenta Valdas Adamkusa. Račinskas ma nadzieję, że Litwa znajdzie pieniądze na film, a tym samym poprawi swój image w środowiskach żydowskich na świecie. Jak dobrze pójdzie, już na wiosnę na ulicach Szklanej i Żydowskiej ujrzymy litewskie kamery i amerykańskich aktorów.

Andrzej Pukszt
Fot. Marian Paluszkiwicz

Instytut Polski zaprasza

Duet „Con Stagione”

5 lipca br. Instytut Polski zaprasza na pierwszy koncert muzyki letniej, który odbędzie się na dziedzińcu Muzeum A. Mickiewicza. Wystąpi duet: Wojciech Dominik Popielarz (Polska) i Algimantas Pauliukevičius (Litwa) (obaj gitara klasyczna).

Wojciech Dominik Popielarz w Olsztyńskiej Wyższej Szkole Muzycznej i Pedagogiki ukończył klasę gitary klasycznej. Następnie W. D. Popielarz założył organizację pod nazwą „Elskie Stowarzyszenie Kulturalne”, które organizuje koncerty i festiwale muzyki gitarowej (lata 1996, 1997, 1998) oraz zajmuje się wydawaniem gazety muzycznej. Obecnie W. D. Popielarz jest dyrektorem prywatnej szkoły muzycznej, dużo pracuje nad promowaniem sztuki gitary klasycznej oraz koncertuje w wielu krajach (Niemcy, Czechy, Finlandia, Polska itd.).

Algimantas Pauliukevičius do brzo jest znany nie tylko na Litwie,

ale i poza jej granicami: Polska, Niemcy, Finlandia. Oprócz działalności artystycznej wiele czasu poświęca pracy pedagogicznej — w Konserwatorium Wileńskim kształci młodą kadrę gitarzystów, tudzież uczestniczy w różnych projektach muzycznych.

Duet „Con Stagione” powstał latem 1998 roku w Elku, podczas spotkania zawodowych muzyków.

W 2000 roku we Włoszech podczas konkursu zespołów kameralnych, duet został laureatem.

Wspaniały, barwny program międzynarodowego duetu, na który składa się muzyka różnych epok, rodzajów, stylów był wykonywany w Polsce i Niemczech.

Podczas koncertu w Wilnie duet wykona między innymi utwory: C. Machado, G. F. Haendla, M. de Falla, F. Chopina, Ch. G. Scheidlera.

Wstęp na koncert wolny. Początek o godz. 18.00. Serdecznie zapraszamy.



Międzynarodowy duet Wojciech i Algimantas

Fot. archiwum

Dwie pasje Joanny Szczepkowskiej

Przez szkło powiększające

— O kulisach zawodu aktora i swojej drugiej pasji — pisaniu, opowiadała publiczności podczas VI Wakacyjnego Festiwalu Gwiazd w Międzyzdrojach Joanna Szczepkowska.

Córka aktora Andrzeja Szczepkowskiego miała w dzieciństwie zakaz wstępu za kulisy teatru. „Ojciec nie chciał, abym szła w jego ślady, uznawał aktorstwo za zawód nieodpowiedni dla kobiety. Ja jestem przekorna i zakazy prowokują mnie do ich przekraczania” — wspominała Szczepkowska.

Aktorka nie ma ulubionej roli. „Patrę na rolę nie z lotu ptaka, ale przez szkło powiększające. Nie mam ulubionej roli, ale mam ulubione sceny. Wolę odtwarzać postaci odmiennie, różne ode mnie, chociaż w wystawianej ostatnio w Teatrze Powszechnym sztuce „Zdaniem Amy” bohaterka, którą gram jest mi bardzo bliska” — mówiła Szczepkowska.

Zapytana, czy wystąpiłaby w reklamie, aktorka stanowczo zaprzeczyła. „Aktorstwo polega głównie na kreowaniu innej postaci. Tymczasem w reklamie artysta sprzedaje siebie, swoją twarz” — mówiła Szczepkowska.

Drugą pasją aktorki jest pisanie. „Pisać zaczęłam wcześniej niż grać, ale potem pochłoniął mnie teatr. Po latach wróciłam do pisania. To chy-

ba geny” — powiedziała wnuczka Jana Parandowskiego. „Kiedyś Maciej Nowak, redagujący „Gońca teatralnego”, zaproponował mi stały felieton w tym środowiskowym piśmie. Potem Wojciech Młynarski namówił mnie do napisania scenariusza spektaklu „Joanna Szczepkowska kontra inne instrumenty”, a moja sztuka „Goła baba” do dziś wystawiana jest w Teatrze Powszechnym” — powiedziała aktorka, która ma już w dorobku także dwie książki: tomik poezji „Miasto do wynajęcia” i zbiór felietonów pt. „Drugie podwórko”.

W rozmowie publiczności z Joanną Szczepkowską nie zabrakło też wątku politycznego. 4 czerwca 1989 roku Szczepkowska ogłosiła w telewizji publicznej koniec komunizmu w Polsce. „Jakie były tego konsekwencje?” — padło pytanie.

„Oświadczenie to wzbudziło olbrzymie emocje. Następnego dnia w prasie rozgorzała dyskusja na temat wielkości mojego mózgu.

Otrzymałam mnóstwo listów — od entuzjastycznych po anonimowe z epitetami i pogrozkami. Konsekwencji zawodowych raczej nie odczułam — nadałam otrzymywałam ciekawe propozycje” — odpowiedziała Szczepkowska.

(PAP)

Święcenia kapłańskie w Katedrze Wileńskiej

Tyś jest kapłanem na wieki

(Dokończenie ze str. 1)

Właśnie przed tym pytaniem: Czy miłujesz i czy jesteś gotów pójść za Chrystusem? — musiało stanąć pięciu diakonów. Musieli zdecydować, czy potrafią Go naśladować.

Odpowiedzieli "tak"

Jeszcze pół godziny, 15 minut. Cały kościół i wierni śpiewają Litanię do Wszystkich Świętych prosząc, by Duch Święty oświecił młodych, natomiast kandydaci leżą krzyżem prosząc Boga, by potrafili bezbłędnie i ostatecznie podjąć decyzję.

Jeszcze każdy z nich może powiedzieć: "Panie, kocham Cię bardzo, ale obawiam się, że nie potrafię Cię godnie naśladować, dlatego boję się pójść za Tobą." Może wstać i odejść. Wstali, lecz nie odeszli. Na twarzach żadnego z nich nie widać rozterki ani zwątpienia. Są tylko coraz bardziej skupieni, nie widzą i nie słyszą niczego, co się wokół dzieje. Wydawało się, że całym wyteżeniem serca wsłuchują się w głos Pana, by jak najlepiej pojąć Jego wolę.

Ostatni "dzwonek". Każdy kolejno podchodzi do Jego Eminencji kardynała Audrysa Juozasa Bačkisa. Pada pięć pytań i oto to najważniejsze: "Czy zobowiązujesz się codziennie w modlitwie łączyć się z biskupem, ludem odkupionym i całym Kościołem, łączyć się z Chrystusem we Mszy św.?" I każdy z nich odpowiedział "tak". Wreszcie poprzez położenie przez biskupa dłoni na głowie każdego oraz modlitwę konsekracyjną dokonały się święcenia kapłańskie. Do niedawna diakoni — już neoprezbiteranci, czyli kapłani. Jeszcze namaszczenie dłoni i modlitwa, by za przyczyną Ducha Świętego dłonie te miały moc przywołania Zbawiciela na ołtarz.

I zstąpił Pan

Prymicję, czyli pierwszą samodzielną Mszę św. każdy z nich od-

prawi w różnym czasie i w różnych kościołach. Będzie bardzo uroczyste przybrany kościół, przyjdzie rodzina, krewni, przyjaciele. Wówczas też udzieli swego pierwszego kapłańskiego i prymicyjnego błogosławieństwa. Jednak ten najważniejszy, najbardziej wzruszający moment już się dokonał. Nowo wyświęceni kapłani włączyli się do koncelebry Mszy św. To już na ich słowa: "Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy: To jest bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane" — po raz pierwszy Chrystus zstąpił na Ziemię, i Hostia (czyli chleb) zamieniła się w Ciało Zbawiciela, a wino — w Krew.

— To wielki i doniosły moment — mówi neoprezbiter Andrzej Szuszkiewicz. Faktycznie to była moja pierwsza Msza św., choć jeszcze tylko koncelebrowana, a więc nie całkiem samodzielna.

Radość Kościoła i wiernych

— Dziś raduje się nasz kraj, Kościół i Niebiosy z powodu nowych pasterzy — powiedział neoprezbiter Jego Ekscelencja Audrys Juozas Bačkis. — Wierzę, że jesteście gotowi nie tylko sami iść drogą świętości, ale prowadzić nią także innych.

Udzielili swego błogosławieństwa oraz złożyli serdeczne życzenia młodym kapłanom kardynał, biskup Juozas Tunaitis, prałaci, starsi koledzy — kapłani, życząc im wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia oraz dodając otuchy i zapewniając o swoich modlitwach.

Potem posypały się życzenia i kwiaty od rodziny, najbliższych, kolegów, przyjaciół. Najbardziej obiegano księdza Andrzeja w kaplicy św. Kazimierza. Wszyscy życzyli powodzenia wyrażając nadzieję, że wiernie będzie służył swemu ludowi, a kontakt z kolegami i przyjaciółmi jeszcze bardziej się zacieśni.

Credo życia

Z księdzem Andrzejem spotkałam się po święceniach i Prymicji.



"Jestem" — odpowiada każdy z przyszłych kapłanów

Była to wspaniała uroczystość. Kapłana przyszło powinszować wielu parafian, młodzieży, uczniów ze szkoły w Kolonii Wileńskiej.

— Czy pamięta ksiądz pierwsze słowa po święceniach i życzenia mamy i ojca? — zapytałam.

— To były bardzo mocne słowa: Pozostań zawsze Człowiekiem, tym z dużej litery, umiej stawiać czoła pokusie i nigdy się nie wywyższaj ponad innych — odpowiada nieco drżącym głosem ksiądz Andrzej.

— A księdza osobiste Credo?

— Moim drogowskazem są słowa świętego Pawła: Trzeba stać się wszystkim dla wszystkich — i myślę, że przy bożej pomocy nie odstąpię od tej zasady.

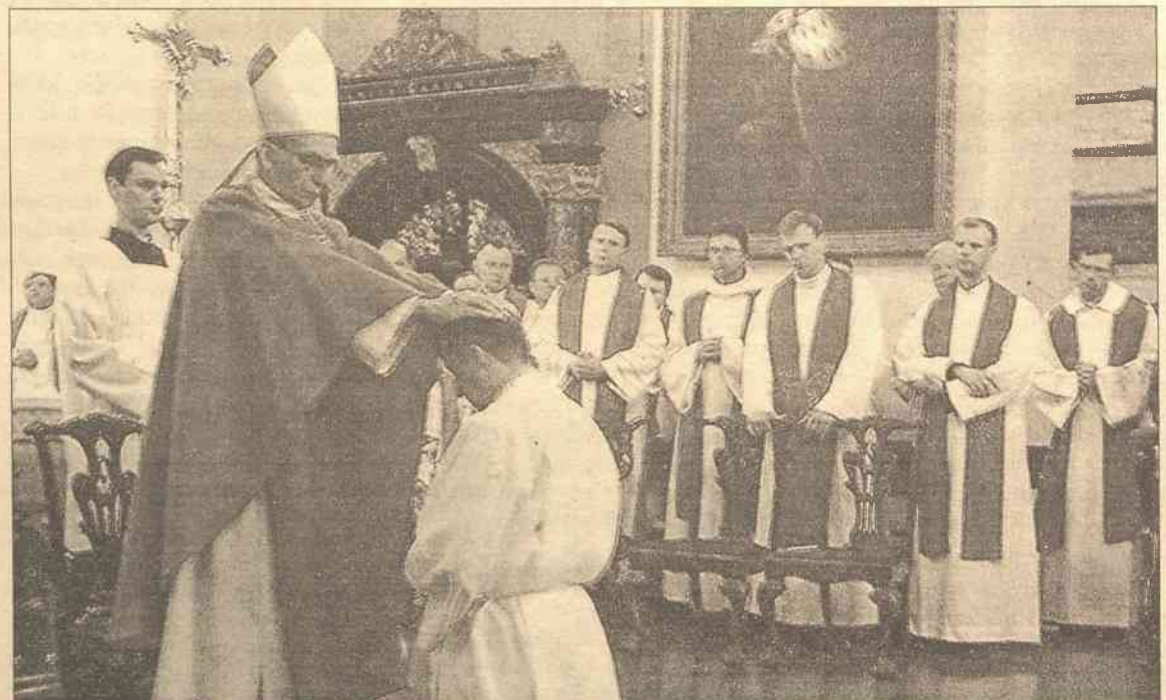
Zamiast epilogu

Było wiele wzruszeń, życzeń, kwiatów itp. Wszystko to świadczy, że wierni i cały Kościół rzeczywiście z radością i otwartymi ramionami przyjęli nowicjuszy, którzy stanęli przed nowym wyzwaniem. Nowe ty-

siące i ogromne zmiany w społeczeństwie wymagają bowiem nowego podejścia do posługi kapłańskiej. Dziś jak nigdy potrzeba nam mądrych, wyrozumiałych i tolerancyjnych, ale gotowych także do wielkiego poświęcenia kapłanów. Potrzebujemy Was, Kochani, potrzebujemy Waszych gorących serc i hartu ducha, Waszego wsparcia i pomocy. Jesteśmy pewni, że nie zawiedzimy się.

Julitta Tryk

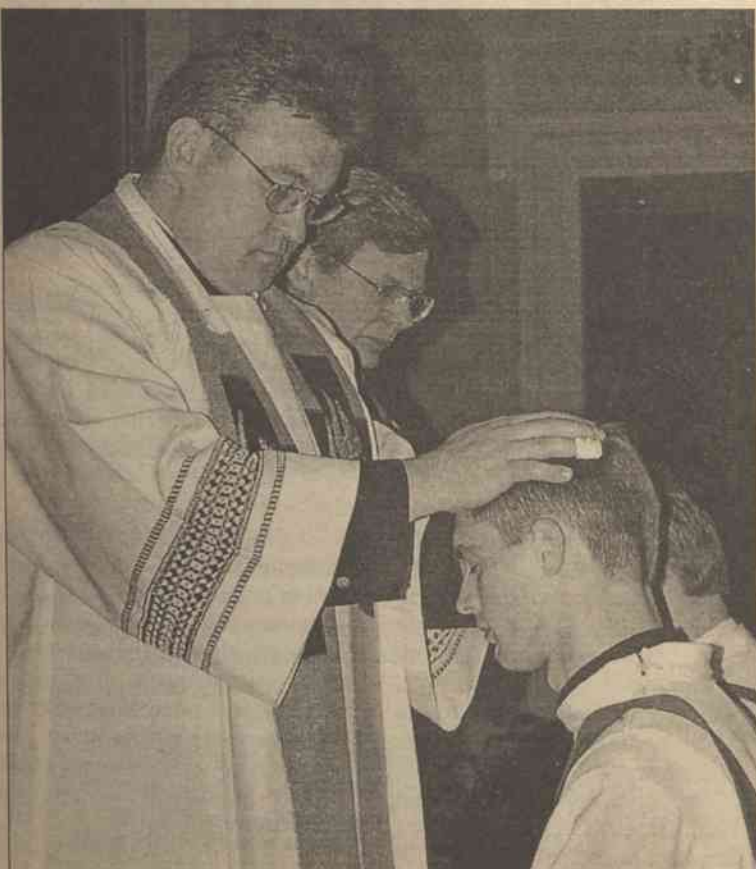
Fot. Marian Paluszkiwicz



Wypowiedzieli już sakramentalne "tak" i kardynał udziela święcenia, czyli Sakramentu Kapłaństwa



Już na ich wezwanie chleb przemienia się w Ciało Chrystusa



Ks. Prałat Jan Kasiukiewicz udziela swego błogosławieństwa Andrzejowi

Rosyjsko-francuskie rozmowy

Rendez-vous na Kremlu

Prezydenci Rosji i Francji Władimir Putin oraz Jacques Chirac podpisali wczoraj wspólne oświadczenie, w którym wyrazili wolę działania na rzecz utrzymania istniejącej obecnie równowagi strategicznej na świecie.

Moskiewskie rozmowy obu polityków, które poprzedzały podpisanie dokumentu, koncentrowały się na problematyce międzynarodowej, głównie sprawach bezpieczeństwa. Po rozmowach odbyła się wspólna konferencja prasowa, na której zarówno Putin jak i Chirac podkreślali zbieżność interesów strategicznych obu państw.

Politycy inaczej jednak akcentowali poszczególne kwestie, zarówno dotyczące układu o ograniczeniu systemów antyrakietowych (ABM), jak i sytuacji na Bałkanach.

Faza wzrostu

Jeszcze przed rozpoczęciem wczorajszych rozmów gospodarz szczytu podkreślał, że stosunki między Moskwą i Paryżem „mają charakter szczególny” i znajdują się obecnie w fazie wzrostu.

„Jesteśmy zadowoleni, że stosunki naszych państw ożywają się, co dotyczy zarówno kontaktów gospodarczych, jak i pozytywnej dynamiki w sferze politycznej - mówił Putin. W gruncie rzeczy nawet nie wiem o czym mamy mówić. Wydaje się, że wczoraj wszystko omówiliśmy” - dodał, komentując w ten sposób efekty niedzielnej spotkania w Petersburgu.

Również Chirac pozytywnie wypowiedział się o niedzielnych rozmowach, po których obaj przywódcy zgodnie zadeklarowali gotowość współpracy z UE nad stworzeniem wspólnej przestrzeni ekonomicznej „od Atlantyku po Ural”. Francuski prezydent przyznał, że w wielu sprawach oba państwa prezentują podobne stanowisko, głównie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego.

Równowaga strategiczna

Za najważniejsze w rosyjsko-francuskich stosunkach Chirac

uznał „obopólną wolę pogłębienia zaufania i umocnienia współpracy”.

Konkretnym efektem wczorajszych rozmów było podpisanie oświadczenia, podkreślającego konieczność zachowania równowagi strategicznej w świecie.

„Porozumienia dotyczące rozbrojenia jądrowego i wielostronne układy dotyczące rozbrojenia i nierozprzestrzeniania nadal pozostają nieodzowne. Nakładane przez nie zobowiązania i przewidziane kontrole stanowią czynnik zaufania” - czytamy w oświadczeniu Putina i Chiraca.

Politycy podkreślili, że układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT) „jest jednym z ważniejszych instrumentów stabilności”, zaś nie obowiązujący jeszcze układ o całkowitym zakazie prób z bronią jądrową (CTBT), podpisany w Nowym Jorku w 1996 roku, „powinien jak najszybciej wejść w życie”.

Układ ABM

W czasie konferencji prasowej politycy odpowiadali również na pytania dziennikarzy dotyczące przyszłości amerykańsko-radzieckiego układu ABM.

Za rewizją układu ABM opowiada się amerykańska administracja, sprzeciwia się jej Moskwa. Waszyngton chciałby bowiem stworzyć nad swoim terytorium parasol antyrakietowy, który chroniłby USA przed atakiem jądrowym.

Rosja obawia się, że amerykańskie plany naruszą równowagę strategiczną. Francja wypowiada się w tej sprawie niezbyt wyraźnie, ale bliższa jest raczej pozycji rosyjskich.

Również w czasie moskiewskiej konferencji Chirac nie zajął jednoznacznego stanowiska co do przyszłości układu, podkreślając, że decyzja należy przede wszystkim do Moskwy i Waszyngtonu.

„To, czy należy zrezygnować (z układu), czy też nie, jest w pierwszym rzędzie kwestią dwóch państw - Rosji i USA” - powiedział dziennikarzom Chirac.



„Jesteśmy zadowoleni, że stosunki naszych państw ożywają się, co dotyczy zarówno kontaktów gospodarczych, jak i pozytywnej dynamiki w sferze politycznej - mówił Putin (na zdjęciu od lewej) - W gruncie rzeczy nawet nie wiem o czym mamy mówić”

Fot. EPA-ELTA

Prezydent Francji wyraził jednak przekonanie, że „byłoby niepożądane”, żeby układ wyznaczający państwom twarde zobowiązania, został przekształcony w system prawnie nieobowiązujący.

Z kolei Putin przyznał, że porozumienie z 1972 roku formalnie dotyczy jedynie Rosji i USA. „Nie chcemy jednak monopolizować naszych stosunków, gdyż od tego, jak będzie rozwiązana ta sprawa, zależy bezpieczeństwo ludzkości” - dodał.

Różne zdania na temat Miloszevicia

Rosyjski i francuski prezydent w różny sposób ocenili fakt przekazania Slobodana Miloszevicia w ręce międzynarodowego trybunału ds. zbrodni w byłej Jugosławii.

Chirac powiedział, że po przekazaniu oskarżonego o zbrodnie byłego jugosłowiańskiego przywódcy do Hagi, Francja „odczuwa dumę, gdyż prawo zwyciężyło nad bezprawiem, a demokracja nad tyranią”.

Przed wydobyciem „Kurska” „Zaniepokojona” Norwegia

Norwegia wyraziła wczoraj „zaniepokojenie” przed mającą rozpocząć się operacją podniesienia z dna morza wraku rosyjskiego okrętu podwodnego „Kursk”.

„Interesuje nas zwłaszcza kwestia środków bezpieczeństwa na wypadek ewentualnego wycieku radioaktywnego, na co nie dostaliśmy dotychczas odpowiedzi” - powiedział przedstawiciel norweskiego instytutu bezpieczeństwa nuklearnego Per Strand. Zaznaczył, że z powodu braku informacji na temat podjętych środków bezpieczeństwa, Norwegia wyraża zaniepokojenie zbliżającą się operacją. Podwodny okręt atomowy spoczywa na dnie Morza Barentsa na głębokości ok. 108 metrów, ok. 250 km od wybrzeży Norwegii. Operacja wydobycia ma się rozpocząć między 10 a 15 lipca i zakończyć przed 20 września. „Kursk” ze 118-osobową załogą zatonął 12 sierpnia roku 2000.

Putin z kolei wyraził wątpliwość, czy decyzja ta przyczyni się do wzmocnienia demokracji i stabilizacji sytuacji w Jugosławii. „Zło powinno zostać ukarane. To prawda. Ale jak? Nie można działać, jak słoń w składzie porcelany, trzeba zachowywać się ostrożnie” - mówił Putin.

Wizyta francuskiego prezydenta w Rosji jest trzecią okazją do rozmów między Chirakiem a Putinem. Wcześniej obaj prezydenci spotkali się dwukrotnie, za każdym razem w czasie szczytów Unii Europejskiej i Rosji.

Komentatorzy są zdania, że rosyjsko-francuskie rozmowy mogą przyczynić się do ocieplenia dwustronnych stosunków, znacznie ochłodzonych w ciągu ostatnich dwóch lat, m.in. ze względu na zdecydowany sprzeciw francuskiej dyplomacji wobec rosyjskich działań wojskowych w Czeczenii. Podkreśla się, że głównym elementem scalającym relacje Moskwy i Paryża może być wspólna niechęć wobec zbytnej dominacji Stanów Zjednoczonych.

Nowy Gabinet Ministrów - Mniejszościowy rząd

Przeszło dwa miesiące po wyborach parlament Czarnogóry zatwierdził wczoraj skład nowego rządu premiera Filipa Vujanovicia.

Do gabinetu weszli ministrowie z koalicji wyborczej „Zwycięstwo Czarnogóry”, kierowanej przez prezydenta Milo Djukanovicia.

Mniejszościowy rząd ma obieć poparcie skrajnie separatystycznej Partii Liberalnej. Oczekuje się, że nowy rząd będzie dążył usilnie do proklamowania niepodległości Czarnogóry, która obecnie pozostaje w federacji jugosłowiańskiej.

W kwietniowych wyborach do parlamentu Czarnogóry koalicja Djukanovicia, opowiadająca się za niepodległością, nie uzyskała większości absolutnej i zdobyła przewagę zaledwie trzech mandatów nad blokiem opowiadającym się za pozostaniem w Jugosławii wraz z Serbią.

Polska

Przygotowanie integracji

Zdaniem premiera Jerzego Buzka, Polska powinna jak najszybciej wejść do Unii Europejskiej, ale nie można zaniedbywać przygotowania Polaków do uczestnictwa we Wspólnocie.

Premier zaznaczył, że Polska mogłaby zakończyć negocjacje przedakcesyjne w ciągu kilku tygodni, ale chodzi o to, by zasady na których nasz kraj wejdzie do UE zaakceptowało społeczeństwo. „Powinniśmy być jak najszybciej w UE, to jest bardzo ważne zadanie polskiej polityki zagranicznej i dla nas wszystkich ważne wyzwanie, ale to nie szybkość naszego wejścia do Unii rozwiąże nasze problemy, ale nasze dobre przygotowanie do bycia w UE” - powiedział premier wczoraj w Katowicach podczas konferencji „Polska w Unii Europejskiej - wartości i cele”.

MON wyjaśni

W ciągu „kilku dni” departament kontroli MON ma wyjaśnić okoliczności niezrealizowanego zakupu radiolokacyjnych urządzeń naprowadzania samolotów do lądowania w trudnych warunkach - zapowiada minister ON Bronisław Komorowski.

Kontrakt nie doszedł do skutku, gdyż nie udało się zawrzeć umów kompensacyjnych z dostawcą radiolokatorów, a 90 mln zł na ten zakup, które były w depozycie MON do końca czerwca, może wrócić do budżetu. Zgoda na zakup „z wolnej ręki” zapadła przed wejściem w życie ustawy offsetowej, natomiast kontrakt został podpisany w momencie, gdy obowiązywała. To spowodowało, że umowa zawarta z dostawcą systemów radiolokacyjnych nie zawierała zapisów dotyczących zamówień kompensacyjnych.

Sondaż CBOS

Państwa, których Polska powinna się najbardziej obawiać to Rosja, Niemcy i Białoruś - wynika z sondażu CBOS na temat sytuacji naszego kraju na arenie międzynarodowej.

Jedna piąta ankietowanych - 19 proc. (w ubiegłym roku - 13 proc.) - jest zdania, że istnieje możliwość zagrożenia niepodległości kraju. Z tej grupy 64 proc. uważa, że Polska powinna obawiać się Rosji; 35 proc. - że Niemiec, a 11 proc. - że Białorusi. Badani mogli wymienić trzy kraje.

Osoby uważające, że bezpieczeństwo kraju jest zagrożone, wśród państw na jakich Polska może polegać, najczęściej wymieniły: Stany Zjednoczone (24 proc.), Niemcy (12 proc.), Francję (10 proc.) Czechy (7 proc.) Rosję (5 proc.) oraz Słowację, Wlk. Brytanię, kraje NATO i UE (po 4 proc.).

Tragiczny bilans

116 osób zginęło w 1190 wypadkach, które wydarzyły się na drogach w ubiegłym tygodniu (25 czerwca-1 lipca).

1598 osób zostało rannych - podała Komenda Główna Policji. W porównaniu z poprzednim tygodniem (18-24 czerwca) zginęło o 31 osób więcej. W miniony weekend w 347 wypadkach zginęło 51 osób, a 494 zostały ranne.

Śledztwo w sprawie Ariela Szarona - Zbrodniarz przeciw ludzkości

Belgijski sędzia śledczy rozpoczął śledztwo w sprawie premiera Izraela Ariela Szarona, obwinionego o zbrodnie przeciw ludzkości, popełnione w 1982 roku - poinformował wczoraj rzecznik belgijskiej prokuratury.

Sędzia Patrick Collignon działa na podstawie zarzutów, że Szaron ponosi odpowiedzialność za śmierć setek Palestyńczyków w obozach dla uchodźców Sabra i Szatila w Libanie.

Dwie skargi w tej sprawie złożyli w Belgii Libańczycy i Palestyńczycy, którzy przeżyli tamte masakry, dokonane przez libańską milicję chrześcijańską za cichą zgodą armii izraelskiej. Szaron był wówczas ministrem obrony. Specjalna komisja izraelskiego parlamentu uznała później, że Szaron pośrednio ponosił odpowiedzialność za rzeź w obozach palestyńskich; raport ten kosztował go tekę ministra obrony. Na mocy przyjętej w 1993 roku ustawy sądy belgijskie mogapociągać cu-



Sędzia Patrick Collignon działa na podstawie zarzutów, że Szaron (na zdjęciu) ponosi odpowiedzialność za śmierć setek Palestyńczyków w obozach dla uchodźców Sabra i Szatila w Libanie Fot. EPA-ELTA

dzoziemców do odpowiedzialności za łamanie praw człowieka także w przypadku, kiedy przestępstwa takie zostały popełnione poza Belgią. Śledztwo prowadzone przez sędziego Collignona ma ustalić, czy materiał dowodowy uzasadnia postawienie Szarona w stan oskarżenia.

Sprintem

• Reprezentacja Argentyny, gospodarz imprezy zagra z Paragwajem, a Ghana spotka się z Egiptem w meczach półfinałowych piłkarskich mistrzostw świata drużyn do lat 20. W spotkaniach ćwierćfinałowych Paragwaj pokonał Czechy 1:0, Argentyna wygrała z Francją 3:1, Egipt zwyciężył Holandię 2:1, a Ghana, w takim samym stosunku, ale po dogrywce, uporała się z Brazylią.

• Po sobotnio-niedzielnym meczach w eliminacjach piłkarskich mistrzostw świata strefy afrykańskiej zespoły Kamerunu i Republiki Południowej Afryki zapewniły sobie prawo startu w turnieju finałowym w Korei Południowej i Japonii. Bliższy awansu do finałów MŚ-2002 są piłkarze Maroka. W sobotę pokonali u siebie Egipt 1:0 i tylko jednego punktu brakuje im do wywalczenia przepustki na turniej do Japonii i Korei Południowej.

• Podczas trwającego w Wiedniu trzeciego etapu Pucharu Świata w wioślarstwie na dystansie 2000 m. srebrny medal wywalczyła litewska para Kristina Poplavskaja – Birutė Šakickienė. Litewski duet pokonał trasę za 8 minut 40,05 sekund i przegrał zwycięzcy, parze Frances Houghton – Deborah Flood w Wielkiej Brytanii, około 6 sekund.

• Wyniki pierwszych meczów drugiej rundy piłkarskiego Pucharu Intertoto: FC Basel – UMF Grindavik (Islandia) 3:0, Slaven Belupo (Chorwacja) – SC Bastia 1:0, Pobeda Prilep (Macedonia) – Caykur Rizespor (Turcja) 2:1, Dynamo Mińsk – Hapoel Hajfa 2:0, NK Celik Zenica (Bośnia i Hercegowina) – KAA Gent, Troyes – Gruzja Tbilisi 6:0, Sturm Graz – Lausanne Sports 0:1, Zagłębie Lubin – Lokeren 2:2 (1:0), OB Odense (Dania) – AIK Sztokholm 2:2 (1:2), TSV 1860 Monachium – FK Sartid (Jugosławia) 3:1 (1:0), Synot Stare Mesto (Czechy) – Universitatea Craiova (Rumunia) 3:2, Metalurgs Liepawa (Łotwa) – SC Heerenveen 3:2, Spartak Warna – Tawrija Symferopol (Ukraina) 1:0, Tiligul Tiraspol (Moldawia) – FC Tatabánya (Węgry) 1:1, Paris St. Germain – Jazz Pori (Finlandia) 3:0, Publikum Celje (Słowenia) – Petržalka (Słowacja) 5:0.

• Brązowa medalistka igrzysk olimpijskich w Sydney Kubanka Osleidys Menendez ustanowiła w niedzielę rekord świata w rzucie oszczepem. Nowy rekord wynosi 71,54 m. Rezultat ten Kubanka uzyskała na mityngu w Rethymnon na greckiej wyspie Kreta. Jest to pierwszy na świecie rzut poza granicę 70 metrów nowym modelem oszczepu, wprowadzonym w ubiegłym roku. Menendez poprawiła o 2,06 m poprzedni najlepszy wynik na świecie, który od roku należał do złotej medalistki igrzysk w Sydney Norweżki Trine Hattestad.

• Monika Pyrek poprawiła w niedzielę w Bydgoszczy podczas lekkoatletycznych mistrzostw Polski rekord Europy w skoku o tyczce. Uzyskała wynik 4,61 – o 1 cm lepszy od dotychczasowego rekordu.

Na podstawie doniesień PAP, stronę przygotował **Andrzej Łakis**

Liga Światowa siatkarzy

Brazylia musiała wygrać

Siatkarze Brazylii wygrali 12. edycję Ligi Światowej. W finale pokonali Włochów 3:0 (25:15, 25:22, 25:19). Włochom nie udało się wygrać Ligi Światowej po raz 8. a trzeci z kolei. Brazylijczycy powtórzyli sukces sprzed 8. lat, kiedy wygrali turniej finałowy w Sao Paulo.

Zwycięstwo nad mistrzami świata przyszło Brazylijczykom łatwo. W pierwszym secie Włosi dotrzywali rywalom kroku jedynie na początku. Od stanu 6:6 grali już tylko „canarinhos” a Włochom przypadła rola statystów. W efekcie przegrali różnicą aż 10. punktów.

Niewiele zmieniło się w drugiej partii. Brazylijczycy, dowodzeni przez swojego kapitana Nalberta Bi-

tencourta, nie mieli słabych stron. Po przerwie przed trzecim setem Włosi wyszli na parkiet ze spuszczonej głowami, smutni i jakby zrezygnowani. Rywale wbiegli z uśmiechami na twarzach i bez problemów rozstrzygnęli 112. spotkanie 12. edycji LŚ na swoją korzyść.

Nie pomogły zmiany w składzie dokonywane przez włoskiego trenera Andreego Anastasio. W końcówce siatkarze włoscy popełnili masę prostych błędów, jakby sami chcieli jak najszybciej zakończyć ten nierówny pojedynek.

Po zakończeniu gry kibice na stojąco oklaskami nagrodzili zwycięzców. Brazylijczycy otrzymali ogromny puchar i wielki czek na pół

miliona dolarów. Po meczu trener Brazylii, Bernardo Rezende, który od niedawna prowadzi drużynę powiedział: „To dobry zespół, od dłuższego czasu pracujący w tym samym składzie. Moja rola ograniczyła się do odpowiedniego umotywowania zawodników. Dużo z nimi przebywam, wiele rozmawiamy. Zależy mi na tym, by był to zespół nie jednego turnieju, tylko żeby tak jak Włosi pozostał na szczycie przez wiele lat. O naszym sukcesie zdecydowała chyba stabilność gry. Dzisiaj, w finale, do zwycięstwa przyczyniła się skuteczna zagrywka i blok”.

– Nie było wyjścia – Brazylia grała dziś tak doskonale, że musiała z nami wygrać. Zrobiliśmy wszystko

co było możliwe. Mimo porażki jestem zadowolony. Osiągnąłem dużo z młodym zespołem – stwierdził szkoleniowiec Włochów Andrea Anastasi.

Najlepszym atakującym turnieju w katowickim „Spodku” został wybrany Brazylijczyk Andre. Miano najlepiej blokującego siatkarza przypadło jego rodakowi Gustavo, a w polu zagrywki najlepiej spisywał się Włoch Luigi Mastrangelo. Z kolei Jugosłowianin Ivan Miljković zwyciężył w klasyfikacji na najczęściej punktującego zawodnika turnieju finałowego. **Końcowa klasyfikacja turnieju finałowego:** 1. Brazylia, 2. Włochy, 3. Rosja, 4. Jugosławia, 5. Kuba, Francja, 7. Polska, Holandia.

Michael Schumacher zwyciężył w Francji

Sprawy rodzinne

Niemiec Michael Schumacher z teamu Ferrari wygrał wyścig o Grand Prix Francji. Było to 50. w karierze zwycięstwo Schumachera.

Kolejny raz w tym sezonie o dużym pechu może mówić dwukrotny mistrz świata Mika Hakkinen. Podczas okrążenia rozgrzewkowego fiński kierowca miał problemy ze swoim bolidem, który miał tendencję do „ściągnięcia” w lewo.

– Po prostu nie mogę uwierzyć, że mam w tym roku takiego pecha. Kiedy przyjechałem do boksu mechanicy natychmiast podjęli próby usunięcia usterki, ale im się to nie udało. Musiałem więc zrezygnować ze startu – powiedział Hakkinen.

Podczas tego okrążenia problemy techniczne miał także Pedro de la Rosa (Jaguar), w którego bolidzie źle funkcjonował układ elektryczny. Jednak po krótkiej interwencji mechaników udało mu się wystartować w wyścigu.

Już po raz czwarty w tym sezonie, miejsca w pierwszej linii startowej zajęli bracia Schumacherowie, jednak po raz pierwszy pole position przypadło Ralfowi. Uzyskując najlepszy czas kwalifikacji, sprawił sobie prezent na 26. urodziny.

Po starcie prowadzenie objął kierowca Williamsa, przed mistrzem świata, Coulthardem i Barrichello.

Kolejność na czołowych miejscach nie zmieniała się do 24 okrążenia, kiedy Ralf Schumacher zjechał do boksów (postój trwał 10,3 s). Na 30. okrążeniu do boksów udał się Montoya, a na kolejnym karę dzie-



Dla Michaela Schumachera wygrany wyścig o Grand Prix Francji był 50. zwycięstwem w karierze

Fot. EPA-ELTA

sięciosekundowego postoju w „pit stopie” musiał odbyć Coulthard, za przekroczenie dozwolonej prędkości przy powrocie na tor. W wyniku tego spadł na piąte miejsce.

Krótkotrwałe zmiany na prowadzeniu miała miejsce na 45. okrążeniu, kiedy mistrz świata po raz drugi zjechał z toru.

Po powrocie tracił 4,4 s do Montoyi, który chwilę później także udał się do boksów. Kolumbijczyk zakończył wyścig na 53. okrążeniu (awaria silnika), na którym Coulthard uzyskał najlepszy czas jednej rundy – 1.16,088.

Na ostatnich okrążeniach Coulthard dwukrotnie był bliski wyprzedzenia Barrichello, ale ostatecznie ukończył wyścig ze stratą 0,8 s do Brazylijczyka.

Wyniki Grand Prix Francji: 1. Michael Schumacher (Ferrari), 2. Ralf Schumacher (Williams-BMW) strata 10,399 s, 3. Rubens Barrichello (Ferrari) 16,381, 4. David Coulthard (McLaren-Mercedes) 17,106, 5. Jarno Trulli (Jordan-Honda) 1.08,285, 6. Nick Heidfeld (Sauber-Petronas) 1 okr., 7. Kimi Raikkonen (Sauber-Petronas) 1 okr., 8. Heinz-Harald Frentzen (Jordan-Honda) 1 okr., 9. Olivier Panis (BAR-Honda)

1 okr., 10. Luciano Burti (Prost-Acer) 1 okr.

Klasyfikacja MŚ kierowców: 1. Michael Schumacher 78 pkt, 2. David Coulthard 47, 3. Ralf Schumacher 31, 4. Rubens Barrichello 30, 5. Juan Pablo Montoya 12, 6. Mika Hakkinen 9, 7. Nick Heidfeld 9, 8. Jarno Trulli 9, 9. Jacques Villeneuve 7, 10. Kimi Raikkonen 7.

Klasyfikacja MŚ konstruktorów: 1. Ferrari 108 pkt, 2. McLaren-Mercedes 56, 3. Williams-BMW 43, 4. Sauber-Petronas 16, 5. Jordan-Honda 15, 6. BAR-Honda 12, 7. Jaguar 5, 8. Prost-Acer 3, 9. Arrows-Asiatech, Benetton-Renault po 1.

Motocyklowa GP Holandii

Biaggi zmniejsza straty

Włoch Max Biaggi (Yamaha) wygrał na torze w Assen rywalizację w najbardziej prestiżowej klasie 500 ccm podczas motocyklowej Grand Prix Holandii, siódmej eliminacji mistrzostw świata.

Biaggi uzyskał czas 30.56,346 i wyprzedził swoich dwóch rodaków jadących Hondami – Valentino Rossiego (strata 0,126) i Lorisa Capirossiego (0,732).

W klasyfikacji generalnej MŚ prowadzi Rossi, który ma na koncie cztery zwycięstwa. Drugie miejsce zajmuje Biaggi, a trzecie Capirossi.

W klasie 250 ccm triumfował Brytyjczyk Jeremy McWilliams

(Aprilia), który wyprzedził Hiszpanów – Emilio Alzamora (Honda) i Davida de Gea (Yamaha). Lider klasyfikacji generalnej w tej klasie Daijro Katoh (Japonia) w Assen zajął 11. miejsce.

Wyniki Grand Prix Holandii:

Klasa 500 ccm: 1. Max Biaggi (Włochy/Yamaha), 2. Valentino Rossi (Włochy/Honda) – strata 0,126 s, 3. Loris Capirossi (Włochy/Honda) – 0,732, 4. Alex Barros (Brazylia/Honda) – 1,231, 5. Shinya Nakano (Japonia/Yamaha) – 9,844, 6. Kenny Roberts (USA/Suzuki) – 10,622.

Klasyfikacja generalna mistrzostw świata:

Klasa 500 ccm: 1. Valentino Rossi 136 punktów, 2. Max Biaggi 115, 3. Loris Capirossi 97, 4. Norick Abe (Japonia) 74, 5. Shinya Nakano 74, 6. Alex Barros 73.

Klasa 250 ccm: 1. Daijro Katoh (Japonia) 136 pkt, 2. Tetsuya Harada (Japonia) 121, 3. Marco Melandri (Włochy) 88, 4. Roberto Locatelli (Włochy) 73, 5. Roberto Rolfo (Włochy) 71, 6. Jeremy McWilliams 68.

Klasa 125 ccm: 1. Manuel Poggiali (San Marino) 88 pkt, 2. Gino Borsoi (Włochy) 85, 3. Antonio Elias (Hiszpania) 77, 4. Noboru Ueda (Japonia) 76, 5. Masao Azuma (Japonia) 72, 6. Lucio Cecchinello (Włochy) 66.

Piłkarski Copa America —
Przełożono na rok 2002

Kolumbia będzie organizatorem najbliższych piłkarskich mistrzostw Ameryki Południowej, ale turniej odbędzie się dopiero w przyszłym roku – taką decyzję podjęła w Buenos Aires Południowoamerykańska Federacja Piłkarska (CSF).

Powodem decyzji jest obawa o bezpieczeństwo uczestników turnieju w związku ze skomplikowaną sytuacją polityczną w Kolumbii.

Parę dni temu został uwolniony porwany w ubiegły poniedziałek Hernan Mejia Campuzano – wiceprezes Kolumbijskiej Federacji Piłkarskiej i jednocześnie szef komitetu organizacyjnego turnieju Copa America.



WTOREK 3. VII



6.00 Dzień dobry
7.35 S. „Okres przemian”
18.00 Wiadomości
18.10 Wiadomości (ros.)
18.20 S. „Okres przemian”
18.45 Telekatalog
18.50 Dla dzieci
19.15 Loteria „Perlas”
19.20 O budownictwie
19.50 Program europejski
20.20 Prosto i jasno
20.30 Panorama
21.00 Aktualny wywiad
21.10 S. „Szwedzkie zapalki”
22.00 Sport
22.10 Magazyn kulturalny
23.00 Wiadomości
23.05 S. „Taksówkarze”



6.00 Poranne koło
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Dziki księżyc”
9.15 S. „Milosne pocałunki”
10.05 S. anim. „Huckleberry Finn”
10.30 S. anim. „Krowa i kurczątko”
10.50 S. „Przyjaciele”
11.40 S. „Louise i Clark”
12.30 Film akcji „Zwodniczy spokój” – USA, 1986
14.25 S. „Piątka”
15.15 S. anim. „Huckleberry Finn”
15.40 S. anim. „Flinstonowie”
16.05 S. „Bez domu jest źle”
16.35 S. „Milosne pocałunki”
17.25 S. „Dziki księżyc”
18.20 Wiadomości rowerowe
18.30 S. „St. Tropez”
19.30 Wiadomości
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 Nurty
20.55 S. „Upał tropików”
21.50 Wiadomości
22.05 S. „Pokój przyjęć”
22.55 S. „Żołnierska kasza”
23.20 S. „Tajne życie mężczyzn”
23.45 Wiadomości rowerowe
23.55 Wybacz
0.20 „Pięsz Jacobs i znowu wygrasz”



6.30 Najlepsze piosenki „Pukas”
7.30 Program V. Matulevičiusa
8.00 Krwawa fala
8.10 Przekrój
8.25 S. „Zorro”
8.55 S. „Luz Maria”
9.40 S. „Pochini”
10.10 S. „Valeria”
11.00 S. „Milosne sidla”
11.45 O zdrowiu
12.10 S. „Przygody Belew Zawieruchy”
13.00 Film dok.
13.35 Corrida
14.55 Jestem z wami
15.25 Najlepsze

piosenki „Pukas”
16.20 S. anim. „Miasteczko kwaszonej kapusty”
16.45 S. „Zorro”
17.15 S. „Valeria”
18.05 S. „Luz Maria”
18.55 S. „Milosne sidla”
19.45 Dziś
20.15 „Nie cierpię reklamy”
20.45 Dramat „Człowiek deszczu”
23.00 Krwawa fala
23.10 Przekrój
23.25 Dramat katastrof. „Po nas – chociażby światowy potop” – Niemcy, 1996
1.00 Thriller psych. „Stycziowy człowiek” – USA, 1989



7.35 S. anim. „Garfield i przyjaciele”
8.00 S. „Jesteś moim losem”
8.45 S. „Obejmij mnie”
9.30 S. „Urocy i dzielni”
9.55 S. „Siódme niebo”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.15 S. „Grybauskasowie”
11.40 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
12.05 S. „Melrose Place”
12.50 S. „Witaj, wujku doktorze”
13.35 S. anim. „Południowy park”
14.00 S. „Brama do gwiazd”
14.45 S. anim. „Ania z Zielonego Wzgórza”
15.15 S. anim. „Garfield i przyjaciele”
15.40 S. „Siódme niebo”
16.30 S. „Urocy i dzielni”
17.00 S. „Jesteś moim losem”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości TV 3
19.05 Sport TV 3
19.15 Show Šapranuskas
19.45 S. „Grybauskasowie”
20.15 S. „V. I. P.”
21.10 Telewizja „Lietuvos rytas”
22.10 Wiadomości TV 3
22.22 Letnia gra „Maggi”
22.25 S. „Tysiąclatek”
23.15 S. anim. „Południowy park”
23.40 Tydzień bez tabu
0.05 S. „Nic świętego”



8.00 Z Wilna
8.20 Wieczór w klubie „Mietielica”
9.20 Moje kino
10.15 Dzień po dniu
11.50 Film dok. „Siegodnia”
13.00 „Ślady wilkolaka”
13.30 S. „Ślady wilkolaka”
14.30 Film fab. „Błąd Tony'ego Wendy'ego”
17.00 „Siegodnia”
17.45 „AMBA-TV”
18.30 Z Wilna
19.00 „Siegodnia”
19.40 Magazyn „Budownictwo”
20.10 Międzynarodowa Szkoła Biznesu Uniwersytetu Wileńskiego
20.25 Dla rybaków
21.00 S. „Ślady wilkolaka”
22.00 Z Wilna
22.20 Zgąście światło
22.35 Patrol drogowy

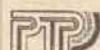
22.50 Turniej tenisowy w Wimbledonie
8.10 S. „Człowiek morza”
9.00 Studio prawnicze
9.30 Motocyklowe Mistrzostwa Świata
17.25 Film anim. „Człowiek morza”
17.35 S. „Człowiek morza”
18.25 Proponujemy
18.30 Gwóźdź
19.00 Puls Wilna.

Wiadomości (pol.)

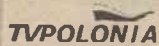
19.55 Proponujemy
20.00 Bądźmy zdrowi
20.30 Profilaktyka raka
20.45 Bujwidziska Pomaturalna Szkoła Rolnicza
21.00 O komputerach
21.30 Puls Wilna.
Wiadomości (pol.)
22.30 Film fab. „Tajemnica asteroidy” – USA/Kanada, 1997



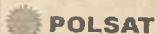
7.00 Wiadomości
7.15 S. „Powietrzne zamki”
8.15 S. „Poczekalnia”
9.20 Panorama śmiechu
9.50 Bibliomania
10.00, 13.00 Wiadomości
13.15 S. anim. „Wszystkie psy trafiają do raju”
13.40 Młodzi gladiatorzy
14.10 S. anim. „Pokemon”
14.35 „Jeralasz”
14.55 S. „Serca trzech”
16.00 Wiadomości
16.20 Ekstremalne sytuacje
16.50 S. „Powietrzne zamki”
17.50 S. „Poczekalnia”
19.00 Czas
19.40 Melodramat „Nie było smutku”
21.05 Reportaż specjalny
21.30 Wiadomości
21.50 Cywilizacja
22.25 Komedia „Uwaga, pieniądze”



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Powrót Budulaja”
8.45 „Fiti”
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 S. „Zwyczajne prawdy”
16.00 S. „Granica państwa”
17.00 S. „Policja powietrzna”
18.00 Wiadomości
18.30 Wiadomości z Moskwy
18.50 S. „Powrót Budulaja”
20.25 „Druga strona. Dzieci”
21.00 Wiadomości z Moskwy
21.30 Wiadomości z Moskwy
21.40 Drobnotki
21.50 Mężczyzna i kobieta
22.45 Komedia „Pocałuj mnie, Gwido”
0.25 Pogoda



i Lolek na wakacjach”
8.50 Bajki polskie – program
9.05 S. anim. „Mapeciątka”
9.30 „Pokolenie” – dramat
11.00 Na wielkiej scenie: Stefan Niesiołowski – Józef Oleksy
12.00 Wiadomości
12.10 Myśl o ikonie – reportaż
12.40 Drzewo Kossaków – reportaż
13.10 „Klan” – telenowela
13.40 Polskie Podium – ze sportowego archiwum
14.30 Gawędy historyczne: Zabójcza fantazja – reportaż
15.00 Wiadomości
15.10 Dozwolone od lat 40 – program
16.00 Panorama
16.10 Bajeczki Jedynecki
16.25 S. „Janka”
17.00 Telexpress
17.20 Gość Jedynki
17.30 Zaproszenie – program
17.50 Rewizja nadzwyczajna – program
18.20 Telezakupy
18.35 „Klan” – telenowela
19.00 Więści polonijne
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 S. „Sukces”
20.30 Forum Polonijne
21.30 Szalom na Szerokiej 2000 – koncert
Finalowy X Festiwalu Kultury Żydowskiej w Krakowie
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Forum – program publ.
23.45 „Nasza młodość, nasze Zrzeszenie” – film dok.
0.30 Monitor Wiadomości



6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. anim. „Robocop”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. „MacGyver”
8.35 S. przyg. „Herkules”
9.25 S. komed. „Graczykowie”
9.55 S. komed. „Aniołek z piekła rodem”
10.20 S. obycz. „Czulość i kłamstwa”
10.50 S. obycz. „Dziki księżyc”
11.40 S. obycz. „Cud miłości”
12.35 S. obycz. „Słodka trucizna”
13.35 Zerwane więzy
14.00 Macie, co chcecie
15.00 S. anim. „Robocop”
15.30 Informacje
15.55 S. „MacGyver”
16.45 S. przyg. „Herkules”
17.35 S. obycz. „Cud miłości”
18.30 Informacje

+ Publicystyka
18.55 Hoop Sport Magazyn
19.00 S. obycz. „Dziki księżyc”
20.00 S. obycz. „Czulość i kłamstwa”
20.30 S. komed. „13 posterunek”
21.00 „W obronie życia” – komedia
21.30 Losowanie Lotto
23.05 Informacje i biznes informacie
23.25 Prognoza pogody
23.30 Polityczne graffiti
23.45 S. komed. „Przyjaciele”



6.00 Teledyski
7.00 Odjazdowe kreskówki
8.20 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
8.45 S. młodz. „Potwór z bagien”
9.05 Ukryta kamera – program
9.30 Teleshopping
10.10 „Izabella” – telenowela
11.00 S. młodz. „Moje drugie ja”
11.25 „Perla” – telenowela
12.20 Teleshopping
13.20 S. polic. „Komando Malolat”
14.10 Gra w przeboje – teleturniej
14.40 „Izabella” – telenowela
15.30 Odjazdowe kreskówki
16.50 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
17.15 „Potwór z bagien” – serial dla młodzieży
17.40 Ukryta kamera – program
18.05 S. młodz. „Moje drugie ja”
18.35 W akcji – magazyn sensacji
19.05 S. polic. „Komando Malolat”
20.00 „Mężowie i kochankowie” – dramat
21.50 „Gliniarz z Hollywood” – film akcji
23.40 S. sensac. „McCall”
0.25 „Mężowie i kochankowie” – dramat
2.00 „Gliniarz z Hollywood” – film akcji
3.40 Teleshopping



6.25 Strefa P
7.00 Super VIP
7.30 Muzyczne listy
8.20 S. anim. „Spiderman”
8.45 S. anim. „Piggsburg Pigs”
9.15 S. anim. „Bobby kontra wapniaki”
9.45 Dwa światy
10.15 S. komed. „Gadka szmatka”
10.45 Żużel
11.45 S. sensac. „Na południe”
12.40 S. przyg. „Młody Indiana Jones”
13.40 Drogówka
14.10 Strefa P
14.45 Muzyczne listy

15.45 S. „Super Mario Brothers”
16.15 S. anim. „Gęsia skórka”
16.45 S. komed. „Bieg po szmal”
17.15 Dwa światy
17.45 Dziennik, program inform.
18.00 Program publ.
18.15 S. anim. „Różowa Pantera”
18.30 S. komed. „Oni, ona i pizzeria”
19.00 S. sensac. „Na południe”
20.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
20.30 „Pocalunek wdowy” – thriller
22.30 Dziennik i informacje sportowe
22.45 Program publ. „Gadka szmatka”
23.30 Dwa światy
0.15 „The Fence” – dramat



7.00 S. obycz. „Plebania”
7.20 S. anim. „Stinky i Jake”
7.50 Sówka – teleturniej
8.30 Wiadomości
8.40 Prognoza pogody
8.45 S. przyg. „Moje miasteczko”
9.15 Łowcy przygód
9.30 Wierszowanki
9.40 S. komed. „Inny świat”
10.10 „Muppet show, czyli rewia gwiazd” – program
10.40 S. komed. „Bob Morrison”
11.05 Miniatury włoskie
11.20 Zapomniane pracownice
11.40 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.25 „Królowa lwów” – film dok.
13.00 S. przyg. „Sztuka lądowania”
15.00 Wiadomości
15.10 „Klan” – telenowela
16.00 Kulisy wojska
16.30 „Moda na sukces” – telenowela
17.00 Telexpress
17.20 Gość Jedynki
17.35 S. sensac. „Zdarzyło się jutro”
18.25 S. komed. „Lokatorzy”
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 S. krym. „Viper”
21.00 Dziennik telewizyjny
21.15 Forum
22.05 Czas na dokument
22.45 Monitor Wiadomości
23.15 Sportowy flesz
23.20 „Wtajemniczenie” – film obycz.

POLSAT



21.00

W obronie życia

Komedia, USA 1991, reż. Albert Brooks, wyk.: Meryl Streep, Albert Brooks
Marny żywot Daniela Millera kończy się wraz z roztrzaskaniem nowiutkiego Mercedesa. Mężczyzna trafia do zaświatów, gdzie staje przed obliczem sądu, który kieruje się regułą, że źli i tchórzliwi muszą jeszcze raz spróbować przeżyć lepiej pisane im dni...

BTV



20.45

Człowiek deszczu

Dramat, USA 1988, reż. Barry Levinson, wyk.: Dustin Hoffman, Tom Cruz
Po utraceniu dziedzictwa, Charley uprowadza z domu wariatów starszego brata-idiotę, obdarzonego fenomenalną pamięcią. Intryga polega na tym, że ojciec zapisał Charleyowi w testamentie tylko samochód Buick i różę w ogrodzie, natomiast brat-idiocie ogromny majątek. Ale to tylko intryga.

Serwis MIKROBUSÓW ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel. 62 75 85

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Słoneczne dni

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Bez opadów. Wiatr północno-zachodni, 3-8 m/sek.

Temperatura w nocy 9-14, w dzień 19-24 stopnie ciepła.

W środę bez opadów.

Temperatura w nocy 11-16, w dzień 21-26 stopni ciepła.



Nr 1758

Wyniki losowania z dnia 30 06 2001

05 08 09 11 14 27 30 31 33 37
38 40 42 45 46 47 48 51 52 58



Nr 525

03 06 16 19 20 21 + 09

6 liczb - 208964 Lt, 5 +1 liczb - 2143 Lt,
5 liczb - 605 Lt, 4+1 liczby - 42 Lt,
4 liczby - 17 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

Wyniki losowania z dnia 01 07 2001

46 01 13 30 20 70 31 73 04 10 15 68
55 39 02 60 72 44 06 08 22 38 09 33 29
47 16 32 41 03 43 71 (cztery kąty),
18 66 49 19 48 (linia), 61 35 53 23 42 (przekątne)

14 25 26 65 69 54 (cała tabela)

Wygrane: cztery kąty - 2 Lt, linia - 4 Lt,
przekątne - 18 Lt, cała tabela - 14437 Lt

Nagrody dodatkowe:

lodówka - 0115901, pralka - 0420559,
samochód "Niva" - 0235364,
samochód "Jeep Cherokee Country" - 0491291,
zaproszenia - losy 033*973, 036*226, 030*298



Nr 273

"Kurier Wileński" – w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
20 Lt	60 Lt	100 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	85 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
5 Lt	15 Lt	25 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarni "Elephas" (Olandy 3),

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
14 Lt	42 Lt	70 Lt	13 Lt	39 Lt	65 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
65 PLN	195 PLN	325 PLN	24 PLN	72 PLN	120 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000,
VšĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

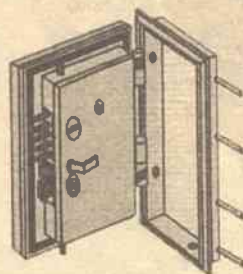
wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
15 USD	45 USD	75 USD	6 USD	18 USD	30 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt



DRZWI SEJFOWE

- dostawa
- produkcja
- montaż

tylko
850 litów

Zamówienia tel. (8 22) 45 17 15

DROBNE

Sprzedam suknię ślubną (z krótkimi rękawami), rozmiar 170/46. Vilnius, tel. 46 56 59.

Język angielski dla dzieci i dorosłych. Niedrogo. Vilnius, tel. 32 46 56, 8-298 19430.

Kupię obrazy polskich malarzy z okresu przedwojennego. Vilnius, tel. 48 94 15, tel./faks 45 68 88.

Sprzedam konia (7 lat). Rej. wileński, tel. 34 61 06 (od godz. 19.00).

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie w Nowej Wilejce. Vilnius, tel. 67 55 22.

Usługi foto i wideo. Wysoka jakość, wesoła muzyka. Tel. 37 28 15, 37 13 15, 8-282 40895.

Doświadczony stolarz robi schody z drewna. Vilnius, tel. 64 16 25, prosić Mariana.

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza. Vilnius, tel. 46 03 82.

Weseli muzykanci grają na różnych okazjach. Tel. 40 46 56 (wieczorem).

Dziewczyna z wykształceniem prawniczym poszukuje pracy. Intymnej nie proponować. Vilnius, tel. 60 70 14, 8-289 92459.

Sprzedam drewniany obmurowany dom z Awizeniach oraz 12 a ziemi. Tel. 40 33 21.

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie (50 m²) w Podbrodziu. Można z garażem. Tel. 8-217 53076, 8-217 53133 (wieczorem).

Sprzedam samochód VW PAS-SAT 1987 r., 1,8 i kombi (przeład techniczny 02.07.20) i magnetofon. Tel. 8-217 53076 (wieczorem).

Tel. 305 882
Akcja letnia

- Koronka porcelanowa - 290 Lt
- Protezy ruchome (płytki) - 190 Lt
- Helio plomba - 40 Lt
- Ortodoncja
- Wybielanie zębów
- Porady bezpłatne

Godziny pracy:
I-V 8 - 20
VI 9 - 15

VILNIUS,
JUSTINIŠKES,
RYGOS 17A.

STOMATOLOGICZNY
GABINET

Niedrogo kupię używane, lecz nadające się do grania pianino. Vilnius, tel. 77 54 63, Lucyna.

Sprzedam sieczkarnię. Tel. 8-238 57370.

Sprzedam książki polskie o tematyce wojskowo-historycznej, 80 egzemplarzy po 3 Lt. Tel. 32 40 81, 8-289 15281.

Mężczyzna (45 lat, prawo jazdy kat. B, C, D) poszukuje pilnie dowolnej pracy. Tel. 67 09 20 (po godz. 18).

Doświadczona księgowa poszukuje pracy (znajomość komputera oraz jęz. litewskiego, polskiego, rosyjskiego). Vilnius, tel. 40 50 77.

Naprawa i kontrola metrologiczna wag. Vilnius, tel. 60 00 07, 8-286 52153.

Odnawianie, produkcja drzwi, arkad i mebli do przedpokojów, wstawianie. Tel. 75 41 36, 8-289 48614, prosić Stanisława.

Księgowa poszukuje dodatkowej pracy. Tel. do godz. 16.00 – 33 92 65, po godz. 19.00 – 67 61 47.

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Kalendarium

* Wtorek (3.VII) jest 184 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 181 dni.

* Znak Zodiaku – Rak.

* Imieniny: Anatola, Jacka, Tomasa.

* Wschód Słońca – 3.48, zachód – 20.57. Długość dnia 17 godzin 9 min.

* Księżyc. I kwadra – od 28 czerwca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 3 lipca 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,3812
Dolar australijski	2,0332
1000 rubli białoruskich	2,8674
Korona czeska	0,1000
Korona duńska	0,4542
Funt brytyjski	5,6416
Korona estońska	0,2161
100 jenów japońskich	3,2094
Dolar kanadyjski	2,6429
Łat lotewski	6,2804
Złoty polski	0,9956
Korona norweska	0,4270
Rubel rosyjski	0,1370
Korona szwedzka	0,3667
Frank szwajcarski	2,2236
100 tys. lir tureckich	0,3187
Griwna ukraińska	0,7450
100 forintów węgierskich	1,3859
10 tys. lei rumuńskich	1,3714

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60.8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny Zygmunt Żdanowicz

e-mail: redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
VšĮ "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel.60 84 48)
Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Drukuje UAB "KLION"

Aleksander Borowik — zastępca redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Krystyna Adamowicz — szkolnictwo, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (tel. 60 84 48, e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt).
Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adujstacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Krystyna Adamowicz